

Świat nie lubi łez • Program TV

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 47 (1827)

19 listopada 2017

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

W cieniu flaszki

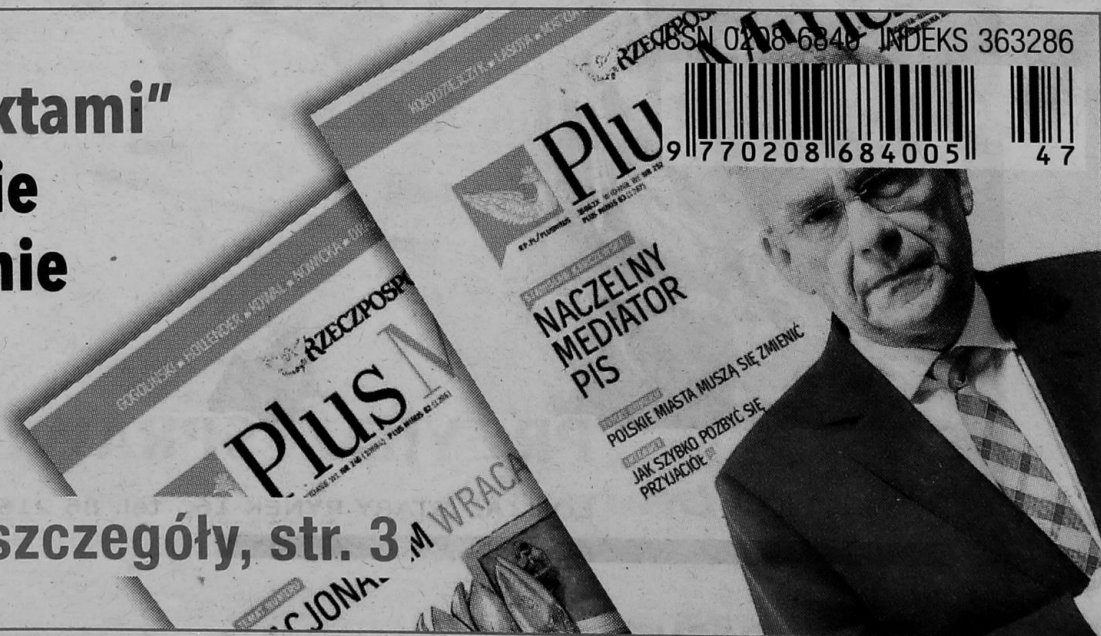
Zemsta



Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn



Plus Minus: szczegóły, str. 3



ISSN 0108-6840 INDEKS 363286
9 770208 684005 47

Ważne słowo

Czekamy, aż przyjdzie nam zapłakać?

Tegoroczne święto niepodległości dobitnie pokazało, że polska wspólnota narodowa jest w rozsypce. Elity polityczne nie są w stanie tego naprawić nie tylko dlatego, że nie potrafią, ale przede wszystkim dlatego, że nie chcą: gigantyczna polaryzacja jest na rękę głównym siłom i aktorom politycznym. Sankcjonowanie politycznego zdzierzenia i najbardziej rustykalnej formy TKM-u, puszczanie oka do ekstremistów z jednej strony i systematyczne próby deprecjacji innych, to polityka władz, które nie mają szacunku do swoich obywateli. Nie tylko do tych, którzy nie podzielają poglądów obozu rządzącego.

Wykrzykiwany na ulicach polskich „Bóg”, to nie współczujący Jezus, który gawędzi z Samarytaną przy studni. To nie jest Chrystus, który napomina Piotra, aby schował miecz. I z pewnością to nie Ukrzyżowany Jezus, wzywający do przebaczenia. W katolickiej Polsce rozkwitło pogaństwo z nowymi wcieleniami bożków wojny, konfliktów i zacierzwienia. Katolicyzm jest tutaj tylko pretekstem i taką samą ofiarą tej hucpy jak my wszyscy.

Pojawienie się w Warszawie armady faszystów z Europy, eksplo-

zja antysemickich, rasistowskich, ksenofobicznych emocji pokazała nasz kraj z jak najgorszej strony, bo w dniu, w którym powinniśmy ponad podziałami świętować wolną Polskę, jesteśmy świadkami liturgii nienawiści. Nie będzie żadnego uzdrawiania „chorej Europy” przy udziale Polski. Więcej, nie będzie Polski na mapie jednoczącej się Europy. I tym razem nie dlatego, że rozdziobie nas jedno lub dwugłowy orzeł, ale dlatego, że pozagryzamy się nawzajem. Nikt nie potrafi lepiej unieważnić swojego kraju, niż my sami. Nikt nie potrafi bardziej splugawić radości z daru niepodległości, tak drogo wywalzonego.

Czy winien jest tylko obóz rządzący z wszechobecną propagandą? Z pewnością nie. Winę i odpowiedzialność ponosimy wszyscy za nasze znużenie spokojem i dialogiem, niechęć i nieumiejętność czytania (nie tylko znaków czasu) i zwykłe tchórzostwo, gdy nie podnosimy głosu wtedy, gdy przyzwitość wymaga interwencji. Czekamy, aż nadejdzie moment, kiedy naprawdę nie będzie można już niczego powiedzieć, a co najwyżej zapłakać? Nad Polską. Nad nami. (wp.opinie)

DARIUSZ BRUNCZ

60 nastolatków zaginęło we wrześniu i październiku w naszym województwie



Niebezpieczna gra

Gra „48 godz.” polega na tym, że nastolatek ucieka z domu na dwie doby. W tym czasie nie może się z nikim kontaktować, nawet z rodzicami. Celem takiego zniknięcia jest zbieranie punktów na Facebooku. Za każdy wpis odnośnie jego poszukiwania „gracz” zdobywa jeden punkt. Trudno zrozumieć, dlaczego młodzi ludzie decydują się na podjęcie tego niebezpiecznego wyzwania.

W ostatnich tygodniach, jak donosi portal poranny.pl, zaginęło ok. 60 dzieci, a wśród nich ostatnia trójka: 14-letni Michał i Sylwia oraz 12-letnia Nika. Nastolatkiwie cali i zdrowi odnaleźli się dokładnie po upływie 48 godzin. Sierż. Zaborowska z KWP

w Białymstoku potwierdza, że tylko we wrześniu i październiku zaginęło 60 nieletnich, co w porównaniu z 90 zgłoszeniami w całym 2016 r. wygląda bardzo niepokojąco.

Biorąc pod uwagę, jak szybko rozprzestrzeniają się dziś informacje przekazywane sobie przez młodzież przez komunikatory warto, by rodzice zaczęli o tym ze swymi dziećmi rozmawiać. Ostrzec je przed konsekwencjami podjęcia takiej niemądrej „gry”. Jeden argument jest prosty: policja, która musi brać udział w „oszukiwanych” zaginięciach, być może przez to nie będzie mogła udzielić pomocy komuś, kto jej naprawdę potrzebuje.

REKLAMA

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszcuk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,

Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stępczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

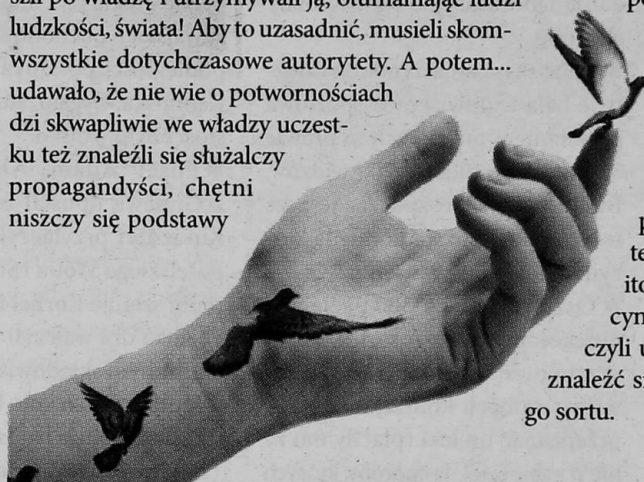
Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

„Weszliśmy w szambo, żeby się oczyścić”. „Im bardziej niemoralnie postępujemy, tym uda się dokonać większej odnowy moralnej”. Tak odczytuję to, co od miesiący wmawia mi władza i jej propaganda w moim kraju.

Do zmiany zdania, że w polityce nie liczy się moralność, lecz wyłącznie skuteczność, nie dam się przekonać dlatego, że jest to teza kłamliwa. Gdybym ją przyjął (co usiłują wmówić Polakom rządzący), musiałbym dojść do wniosku, że najlepszymi, bo najsukcesyjniejszymi w historii politykami, byli Hitler i Stalin! Co ciekawe, obaj szli po władzę i utrzymywali ją, otumaniając ludzi ludzkości, świata! Aby to uzasadnić, musieli skomysłować wszystkie dotychczasowe autorytety. A potem... udawało, że nie wie o potwornościach dzi skwapliwie we władzy uczestku też znaleźli się służalcy propagandyści, chętni niszczyć się podstawy



Od redaktora

potrzebą odnowy narodu, państwa, promitować, splugawić, zniszczyć W Niemczech miliony ludzi władzy. W ZSRR miliony ludniczyło. W Polsce po 1945 roprokuratorzy i sędziowie, gorliwi do pałowania zomowcy. Bo gdy praworządności, wolności obywatelskie, zwykłe poczucie przyzwoitości, pustkę natychmiast zapelnia cynizm. A cynizm rodzi oportunizm, czyli ustawienie się „z wiatrem”, by nie znaleźć się w szeregach obywateli gorszego sortu.

WŁADYSŁAW TOCKI

NA OPAK

Świat nie lubi łez!

Po patriotycznym Marszu Niepodległości w Warszawie świat zarzuca nam nacjonalizm, rasizm, antysemityzm, propagowanie faszyzmu. Jeśli nie wynika to z brudnego ogólnoswiatowego spisku totalnej opozycji, to świadczy o całkowitym niezrozumieniu sytuacji w Polsce.

Zacznijmy od faszyzmu. Manifestanci nie nieśli ani jednego portretu Hitlera lub Musoliniego.

Zarzut, że Polacy są antysemitami jest całkowicie absurdalny. Wszyscy przecież wiedzą, iż Pan Jezus był Żydem, a nikomu nie przeszkadza, by modlić się do Niego.

Rasizm? Jaki rasizm? Widoczne na transparentach nawoływania, by Polska i Europa były białe nie mają nic wspólnego z rasizmem. Wynikały wyłącznie z pragnienia zachowania higieny. Biel jest przecież symbolem czystości i cnót wszelkich. Chodziło o to, aby Europejczycy często się myli, dbali o zęby, nosili czyste koszule i skarpetki. Ponieważ biel jest też symbolem zachowania jak najdłużej cno-

ty i dziewictwa, manifestantom można co najwyżej zarzucić, że sprzeciwiają się polityce rządu, nawołującej do tego, abyśmy rozmnażali się jak króliki.

Wszystkie te nieprawdziwe, jak wykazaliśmy, zarzuty świata zupełnie by nas nie obeszły, gdyby nie udawał, że nie dostrzega prawdziwego dramatu Prawdziwych Polaków Patryotów. Ich podstawowe hasło marszu „My chcemy Boga” było przecież rozpaczliwym wołaniem, że dostęp do Stwórcy jest obecnie w Polsce utrudniany. Wezwaniem wyciskającym łzy do rządzącej naszym krajem partii, rażąco rygorystycznie przestrzegającej konstytucyjnej zasady rozdziału Kościoła od państwa, by nie utrudniała obywatelom dostępu do Wiary Przodków, nie blokowała ulic barierkami, utrudniającymi dostęp do udziału w procesjach smoleńskich. Tego świat, opanowany przez lewactwo otumanione propagandą totalnej opozycji, rzekomo nie widział i nie słyszał!

WIESŁAW WENDERLICH



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod 75YFTUIWR1 i czytaj!

MYŚL TYGODNIA:

Za wszystkie głupstwa królów płacą ich narody

Horacy

Spokojnie, z biało-czerwonymi flagami, kotylionami lub kokardami przebiegło Święto Niepodległości w regionie. Nie było konkurencyjnych pochodów i uroczystości. Upłynęło pod znakiem przemówień, kwiatów i zniczy w miejscach pamięci. Odbły się też koncerty, wystawy, zawody sportowe, akcje oddawania krwi (żołnierze WOT w Łomży).

■ Do 30 listopada ma być gotowy odcinek trasy ekspresowej S8 od granicy województwa mazowieckiego do Zambrowa za 454,9 mln zł. Pierwotnie prace miały zakończyć się w III kwartale tego roku. Opóźnienia powstały w wyniku problemów geologicznych w trakcie budowy. W drugiej połowie przyszłego roku mają się zakończyć prace przy budowie odcinka między Ostrowią Mazowiecką a Wyszkowem.

■ Ostatnie miejsce w Polsce w rankingu zamożności polskich samorządów utrzymała gmina Przytuły w powiecie łomżyńskim z dochodem z podatków 390,29 zł. na osobę. Najbogatsza jest gmina Kleszczów (Łódzkie) z 32 000 zł dzięki kopalni węgla brunatnego i Elektrowni Belchatów na jej terenie.

■ Unikalny zbiór skamielin, minerałów, kamieni półszlachetnych, a także pochodzących z kosmosu meteorytów podarowali Uniwersyteckiemu Centrum Przyrodniczemu w Białymstoku geolodzy Irena i Jan Data.

■ Za 2,2 miliona złotych można kupić Wyższą Szkołę Administracji Publicznej w Białymstoku. W pakiecie są nieruchomości, prawa założycielskie, logo, możliwość kształtowania polityki kadrowej. WASP była kiedyś największą uczelnią niepubliczną w województwie, ale popadła w kłopoty.

■ Za darmo mogą szczepić się przeciw grypie mieszkańcy Grajewa powyżej 65 roku życia. Zgłoszenia przyjmuje sekretarz gminy.

■ Dzik zarażony afrykańskim pomorem świń (ASF) został zastrze-

lony w okolicy wsi Kurki (gmina Grajewo), w odległości 83 km od granicy polsko-białoruskiej. Badania laboratoryjne potwierdziły chorobę.

■ Największa w naszym województwie hala widowiskowo-sportowa powstanie w Suwałkach za prawie 37 mln zł. Pomieści 2 200 widzów. Budowa ma się rozpocząć jeszcze w tym roku koło stadionu, na którym grają Wigry Suwałki.

■ Oszukał prawie 300 pacjentek ginekolog z Białegostoku, który przyjmował w poradni w Augustowie, w ramach kontraktu z NFZ, przepisując im leki (płaciły mu za nie w gabinecie) na choroby, których nie miały, najczęściej na nadżerkę

szyjki macicy. Niektóre pacjentki nie były przekonane do diagnozy i skorzystały z usług innych lekarzy, którzy nadżerek nie stwierdzali. Jedna z kobiet powiadomiła organy ścigania. Ginekolog nie przyznaje się do winy i odmawia składania wyjaśnień. Grozi mu od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

■ Nie mogła przemawiać w czasie suwalskich obchodów Święta Niepodległości posłanka PO Bożena Kamińska. Organizatorem uroczystości było wojsko.

■ Poseł Adam Anuszkiewicz z Grajewa opuścił ugrupowanie Kukiz'15 i przyłączył się do koła poselskiego Wolni i Solidarni, któremu szefuje Kornel Morawiecki.

■ Kilka dni walczyli z ogniem na ogromnym składowisku odpadów w Studziankach koło Białegostoku strażacy. Płonęła hałda o wysokości 12 metrów. Nie doszło do skażenia środowiska.



Honorową Odznakę Województwa Podlaskiego za wybitne zasługi dla tradycji i kultury ludowej otrzymała Jadwiga Solińska podczas uroczystości związanych z obchodami 99. rocznicy odzyskania niepodległości w piątek, 10 listopada, w Wąsoszu.

Jadwiga Solińska jest artystką i pisarką ludową. Jej wycinanki, kwiaty z papieru, palmy wielkanocne, eksponaty ze słomy i malowanych traw, ozdoby choinkowe prezentowane były w kraju i za granicą (Bułgaria, Niemcy, Szwecja) i stanowią ekspozycję wielu muzeów, m.in. Muzeum Etnograficznego w Warszawie. Opublikowała kilkanaście tomików prozatorskich i poetyckich: Sybiraczkę (1993, 1995, 2000), Złoty dom (1994, 1996), Szczęście (1995, 2001), Graj Ewo (1998), Skarb (1998), Krzak burzanu (1999), Błękitne piekielko (2000), Teofila i motyl (2000), Krakowski Lajkonik (2001), Biały rumak (2004), Cygan i Pimpusia (2004), Krasnoludek i myszka (2001), Pypcio i pchełki (2003).

Całe życie, poza zesłaniem w 1940 r. z rodziną do Kazachstanu, skąd wróciła dopiero w 1946 r., mieszka w Wąsoszu. Jest laureatką Plebiscytu „Kontaktów” Człowiek Sukcesu w dziedzinie kultury.

Znaki czasu

■ Sejm uczcił pamięć Piotra Szczęsnego z Niepołomic, który w protestie przeciwko temu, co PiS robi z Polską, podpalił się pod Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie. Jediną posłanką, która nie wstała, była Krystyna Pawłowicz (PiS).

■ Żądanie wypłaty Polsce przez Niemcy reparacji za „straty w II wojnie światowej” ponowił w przemówieniu podczas Święta Niepodległości prezes PiS Jarosław Kaczyński. „Podsycanie nastrojów antyniemieckich może mieć znaczenie nie tylko dla naszych dwustronnych stosunków, ale też dla przyszłości Europy”, ostrzega arcybiskup Wiktor Skworc.

■ Na Święto Niepodległości prezydent zaprosił wszystkich byłych prezydentów i premierów. Zaproszenia nie przyjął Jarosław Kaczyński.

■ Marsz Niepodległości, zorganizowany przez środowiska skrajnej prawicy wspierane przez PiS, przebiegał pod hasłami faszystowskimi.

■ Do 18 roku życia nie będzie można korzystać z solariów od 1 stycznia 2018 r. Za złamanie zakazu prowadzący solarium może zapłacić karę do 50 tys. zł.

■ Dodatkowy miliard złotych Sejm dał mediom publiczny głosami posłów PiS Sejm z tegorocznego budżetu. Większość pieniędzy dostanie TVP. Przepadła poprawka opozycji, by miliard ten przekazać służbie zdrowia.

■ 6 mln zł przeznaczył w tym roku rząd na podkomisję smoleńską, powołaną przez Antoniego Macierewicza, tyle samo zapisano dla niej w budżecie na rok 2018.

■ Odwołany po śmierci zatrzymanego Igora Stachowiaka w komisariacie we Wrocławiu zastępca komendanta wojewódzkiego policji, został wiceprezesem w spółce komunalnej w Strzegomiu bez konkursu na to stanowisko. W samorządzie w Strzegomiu większość ma PiS.

■ Ceny żywności wzrosły o 5,8 proc. od października 2016 r. podał Główny Urząd Statystyczny (GUS).

■ „PiS, by wygrać wybory, zmienia ordynację wyborczą. Skoro będą dwie komisje, jedna od prawidłowości oddawania głosów, a druga od liczenia głosów, to jest paranoja”, ocenia poseł Kukiz '15 Marek Jakubiak.



Świerk tuż po ścięciu. Fot. Jarosław Krawczyk (LP)

25 m wysokości świerk z okolic miejscowości Żytkiejmy w Puszczy Rominckiej stanie w Placu św. Piotra w Watykanie. Podróż choinki z polskiego lasu przez Europę trasą liczącą 2 100 km będzie trwała około półtora tygodnia. Samochód będzie jechał tylko nocami, aby nie utrudniać jazdy innym użytkownikom drogi. 7 grudnia na placu św. Piotra odbędzie się rozświetlenie choinki lampka-

mi i ozdobami, przygotowane przez chore dzieci, leczone we Włoszech na oddziałach onkologicznych. W dekoracji udział weźmie papież Franciszek.

Choinka z Polski stanie w Watykanie drugi raz. 20 lat temu, w 1997 roku, w tym samym miejscu stanął świerk z okolic Zakopanego, jako dar dziękczynny górali za pielgrzymkę Jana Pawła II do Polski.

Będzie lotnisko na Krywlanach

Przetarg na budowę pasa startowego na Krywlanach (istnieje tu lotnisko aeroklubowe) z niezbędną infrastrukturą rozstrzygnął prezydent Białegostoku. Stało się to możliwe po tym, jak samorząd województwa podlaskiego postanowił przekazać miastu brakujące 16,1 mln zł. Jeśli nie będzie odwołań w sprawie przetargu, wkrótce nastąpi podpisanie umowy z wykonawcą, a wówczas roboty budowlane powinny zakończyć się we wrześniu 2018 r.

Na początek Krywłany będą przystosowane do obsługi samolo-

tów pasażerskich, zabierających do 50 osób. Umożliwi to loty do Wilna, Kowna, Grodna, Mińska, Lwowa, Kaliningradu, a także, w razie potrzeby, do miast w Polsce.

„Nasza koncepcja pozwala na etapowe dodawanie kolejnych elementów infrastruktury lotniskowej. Jest to sposób na uniknięcie powstania obiektu niedostosowanego do rzeczywistych wymagań naszych mieszkańców. Jeśli okaże się to potrzebne, będzie można rozwijać możliwości lotniska”, mówi wiceprezydent Adam Poliński.

Oszustwo „na SMS”

Wiadomość SMS do złudzenia przypomina wysłaną od operatorów, co może spowodować, że odruchowo będziemy chcieli zadzwonić na numer, z którego przyszła. To jednak pułapka i może nas sporo kosztować. Jak informuje serwis niebezpiecznik.pl, treść brzmi: „Już jestem! Numer podany jako nadawca SMSa skończył rozmawiać. Możesz odzwonnić. Wiadomość jest bezpłatna, wysłana przez Operatora” (pisownia oryginalna, ale możesz otrzymać taki SMS z polskimi znakami). Czyli do złudzenia przypomina standardową wiadomość, wysłaną przez operatorów komórkowych. Wystarczy jednak

zwrócić uwagę na numer do odzwonienia, który zaczyna się na +53. Okazuje się, że oddzwaniając, dodzwonimy się na Kubę, a minuta takiego połączenia według ostatniej strefy roamingowej będzie nas kosztować nawet 13 złotych netto. Jak ostrzega niebezpiecznik.pl na tym właśnie może zarabiać oszust, otrzymując wynagrodzenie od każdej minuty połączenia. Należy więc uważnie przyrzeć się numerowi, z którego przychodzą wiadomości SMS i zachować daleko idącą ostrożność. Mając świadomość, że gdy odruchowo oddzwonimy, na naszym bezrefleksyjnym zachowaniu zarobi oszust!

30 listopada mija termin składania wniosków o stypendia edukacyjne



Zgłoś się po stypendium marszałka!

Stypendium może otrzymać uczeń, zamieszkały w województwie podlaskim, który w roku szkolnym 2016/2017 uzyskał łącznie następujące osiągnięcia w nauce: średnią ocen na koniec roku szkolnego w szkole podstawowej, w gimnazjum lub w szkole ponadgimnazjalnej co najmniej 5,0; był co najmniej trzykrotnie laureatem konkursu albo olimpiady na szczeblu wojewódzkim lub ponadwojewódzkim albo co najmniej raz laureatem konkursu, olimpiady, turnieju na szczeblu ogólnopolskim lub międzynarodowym.

Wniosek musi złożyć uczeń, a w przypadku niepełnoletnich, rodzic lub opiekun prawny. Wiarogodność danych, zawartych we wniosku, potwierdza dyrektor szkoły, do której w poprzednim roku szkolnym uczęszczał ubiegający się o stypendium.

Wnioski (uzupełnione elektronicznie) z kserokopią dokumentów, potwierdzających osiągnięcia, należy złożyć w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podlaskiego w Białymstoku, osobiście (Kancelaria ogólna, parter, pokój 022) lub przesłać pocztą (Departament Edukacji, Sportu i Turystyki Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1, 15 – 888 Białystok), w nieprzekraczalnym terminie do 30 listopada 2017 r.

Wniosek o stypendium można pobrać na stronie internetowej www.wrotapodlasia.pl (zakładka Edukacja). Kwota przyznanego stypendium dla jednego stypendysty za rok szkolny 2016/2017 wyniesie 4 000 zł.

Szczegółowe informacje: Urszula Żukowska, tel. 85 66 54 536 lub osobiście w Urzędzie.



Niebo w Venedzie

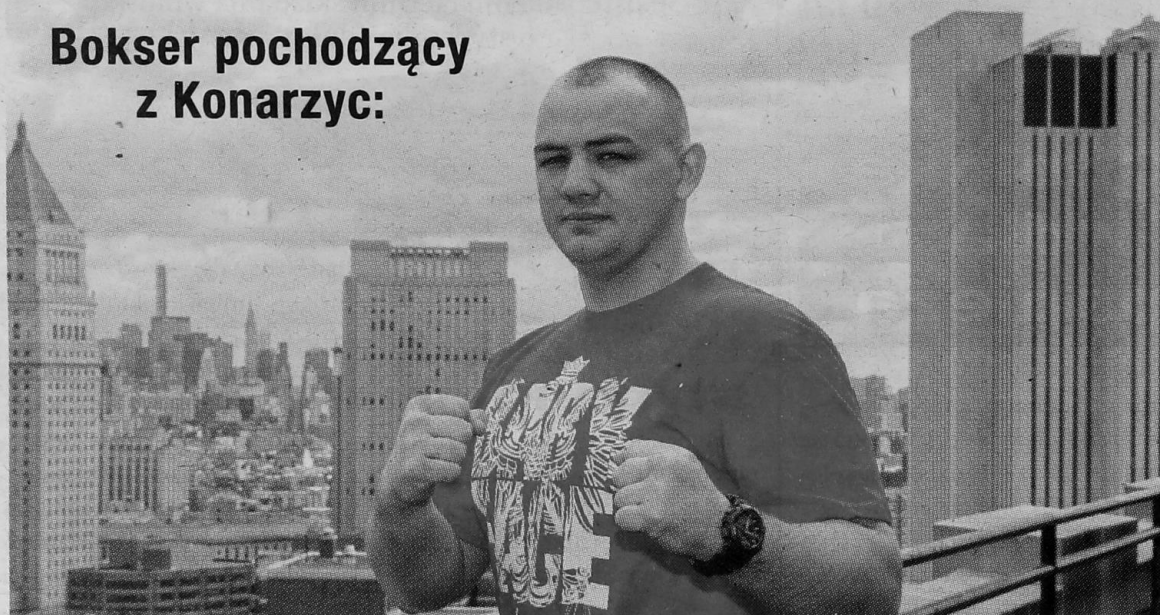
Michał Pieczatowski i Tomasz B. Rynkowski jako Aniołowie.

Galeria Veneda w Łomży od początku jest miejscem wartościowych wydarzeń społecznych i kulturalnych. Tym razem wystąpi tu Teatr Lalki i Aktora w Łomży z przedstawieniem dla dzieci „Rosnę”.

„Chcemy wzruszyć i zachwycić maluchy, pobudzić ich zmysły i wreszcie, na koniec, zachęcić

do wspólnej zabawy. Zapraszamy dzieci >do nieba<, między chmury, skąd mogą zajrzeć przez okno do mieszkania Mamy i obserwować, co się dzieje, gdy pojawia się na świecie mały człowiek”, mówią twórcy spektaklu w reżyserii Marioli i Janusza Słomińskich, na który zaprasza Galeria Veneda w sobotę, 19 listopada, o godz. 16.00.

Bokser pochodzący z Konarzyc:



Chcę być mistrzem świata!

Urodzony w Łomży, a przed emigracją do USA mieszkający w Konarzycach Adam Kownacki, pogromca Artura Szpilki, odwiedził nasze miasto i spotkał się z młodymi bokserami BKS Tiger, trenującymi pod okiem Zbigniewa Maleszewskiego. Poznanie zawodnika notowanego najwyżej w światowych rankingach spośród polskich bokserów wagi ciężkiej, było dla nich wielkim przeżyciem. Zwracając się do młodszych kolegów przekazał im, że w dążeniu do celu liczy się przede wszystkim ciężka praca i nieustępliwość. Dotąd Adam Kownacki z 16 pojedynków stoczonych na zawodowym ringu, 13 wygrał przed czasem.

Stypendia prezydenta

41 uczniów otrzymało stypendia prezydenta Łomży za osiągnięcia naukowe, 48 za wyniki sportowe i 22 nagrody edukacyjne za postęp w nauce.

Stypendium naukowe wypłacane jest przez 10 miesięcy i wynosi 80 zł dla uczniów szkół podstawowych, 120 zł dla uczniów szkół gimnazjalnych oraz 180 zł dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Stypendium sportowe, niezależnie od typu szkoły, wynosi 110 zł miesięcznie. Nagrody edukacyjne są jednorazowe i wynoszą 500 zł (szkoły podstawowe), 800 zł (gimnazja), 1 000 zł (licea) oraz 1 200 zł (szkoły zawodowe).

W czasie uroczystości wręczenia stypendiów, podsumowane zostało współzawodnictwo sportowe

szkół miasta. Najlepsze w rywalizacji sportowej dziewcząt to: Szkoły Podstawowe nr 9, 4 i 5; Gimnazja nr 1 i 6 oraz Gimnazjum Katolickie, wśród szkół ponadgimnazjalnych II LO, I LO oraz ZSEiO. W rywalizacji chłopców: Szkoły Podstawowe nr 9, 4 i 5; Gimnazja nr 1 i 4 oraz Gimnazjum Katolickie, wśród szkół ponadgimnazjalnych ZSMiO, II LO i I LO.

Łomżyński Szkolny Związek Sportowy statuetkami uhonorował



Wiceprezydent Agnieszka Muzyk i prezydent Mariusz Chrzanowski gratulują stypendystom osiągnięć.

nauczycieli wychowania fizycznego i trenerów: Tomasz Drozdowski, Andrzeja Wojtkowskiego, Artura Nadolnego, Andrzeja Korytkowskiego, Marzannę Rutkowską, Sławomira Kalskiego, Stanisława Niedbałę, Dariusza Kisiela, Aleksandrę Chodorkowską i Bogusława Cichockiego.

Róże na 600-lecie



Tysiącami róż władze Łomży zamierzają uczcić 600 lat nadania praw miejskich. Jak informuje dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Marek Olbrys, już na skarpie przy ul. Zjazd zaczęto tworzyć kwiatowy baner doskonale widoczny dla wjeżdżających do miasta od Kolna, Białegostoku i Grajewa.

Sukces w Biegu Niepodległości

Uczniowie Liceum Mistrzstwa Sportowego z Łomży biegowo uczcili niepodległość w X Biegu Niepodległości w Wąsosz. Zwyciężył Piotr Sadłowski przed Mateuszem Lotkowskim, a wśród kobiet pierwsza linię mety przekroczyła Małgorzata Tercjak przed Natalią Pisanko i Sylwią Domurat (wszyscy LMS Łomża).

134 km/h przez środek Łomży

Z prędkością 134 km/h pędził al. Piłsudskiego w Łomży młody kierowca (23 lata) w volvo. Na trzy miesiące stracił prawo jazdy, zapłacił 500 zł mandatu i otrzymał 10 punktów karnych.

Policjanci ratują

Dyżurny policji w Łomży dostał wieczorem zgłoszenie, że w pobliżu bloku przy ulicy Prusa leży mężczyzna (58 lat). Pomoc nadeszła w ostatniej chwili, bo był wychłodzony do 30 st. C. Został przewieziony do szpitala. Jak ocenia Ewelina Szlesińska z Komendy Miejskiej Policji w Łomży, w związku ze spadającą temperaturą do takich sytuacji będzie dochodziło częściej. Wystarczy wówczas jeden telefon, żeby uratować kogoś życie. Dzwonić należy pod numer 112 lub 997.

„Od trzech lat nie mieliśmy w Łomży przypadku śmierci człowieka z wyziębienia”, mówi nadkomisarz Marek Sienkiewicz, komendant miejskiej policji w Łomży. Jego zdaniem w dużej mierze to efekt działań policjantów i wspierających ich wolontariuszy, studentów, pracowników pomocy społecznej, strażników miejskich oraz nieobojętnych mieszkańców.

Wyrazy głębokiego współczucia
Reginie Mocarskiej i jej Rodzinie

z powodu śmierci

MEŻA

składa

Prezes i członkowie zarządu Związku Kombatantów

ZARZĄD POWIATU ŁOMŻYŃSKIEGO

podaje do publicznej wiadomości, że w jego siedzibie w Łomży przy ul. Szosa Zambrowska 1/27 na tablicy ogłoszeń wywieszony jest wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Utworzone zostało 16 listopada 1947 roku, jako Przedszkole „Caritas” Diecezji Łomżyńskiej, kościelnej instytucji charytatywnej, powołanej w roku 1945 przez biskupa Stanisława Kostkę Łukomskiego. Jednym z jej zadań było „dzieło miłosierdzia o charakterze opiekuńczym i wychowawczym”, w duchu katolickim.

Na siedzibę przedszkola przeznaczono budynek na kościelnej posesji przy ul. Gen. Władysława Sikorskiego 60 (dzisiaj 216), a prowadzenie powierzono zakonnicom ze Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej. Pierwszą kierowniczką przedszkola została siostra Helena Janisz (1947-1960), a po niej ostatnia jako osoba duchowna, siostra Aleksandra Salomoniczyk (1960-1975), uwielbiana przez dzieci i rodziców.

Przedszkole „Caritas” bardzo



Już niedługo będzie to historyczne zdjęcie Przedszkola nr 5

70 lat Przedszkole nr 5 w Łomży świętowało

Z wyrokiem

szybko zyskało opinię wyjątkowego miejsca opieki, edukacji, wychowania, katechezy i patriotyzmu, szczególnie wśród tzw. rodzin inteligentnych. Przedszkolaków przybywało. Konieczna stała się rozbudowa siedziby. Tymcza-

sem „Caritas” nie był w stanie sfinansować wszystkich potrzeb. Tak w roku 1962 ostatecznie przedszkole przejęła Miejska Rada Narodowa w Łomży. Oznaczało to przede wszystkim wymianę części personelu na osoby świeckie.

Przedszkole się zmieniało, stosownie do swoich czasów. 1 stycznia 1976 roku, dzięki staraniom dyrektora Teresy Grudzińskiej (1975-1986), utworzony został czwarty oddział. Kolejne znaczące zmiany pod względem edukacji i wychowania oraz modernizacji nadeszły z dyktowaniem Jądwigi Juchniewicz, która sprawuje tę funkcję od roku 1986.

Przedszkole z tak piękną tradycją, niejednokrotnie zagrożone było likwidacją. Przetrwało. Tymczasem doczekawszy 70 lat, właśnie dowiedziało się, że władze Łomży na jego posesji wkrótce wybudują... blok, a „Piątka” zlokalizowana zostanie na parterze budynku, gdzie będzie miała lepsze warunki.

Wiadomość tę przyjmuję ze smutkiem i obawą.

GABRIELA SZCZĘSNA
(absolwentka Przedszkola „Caritas” w Łomży)

W świątyni w Indiach o Polsce

Delhi, stolica Indii. Złota kopuła świątyni Gurudwary Bangla Sahib widoczna jest z daleka. Boso, w zaimprovizowanej chudzie, wchodzę na dziedziniec świątyni sikhijskiej. Po prawej stronie placu schody prowadzą do ogromnej sadzawki ablucyjnej (służy rytualnemu, symbolicznemu obmyciu rąk). Wchodzę do świątyni. Nie ma tu wizerunków bóstw ani bogów. Świętość stanowi spoczywająca na podwyższeniu Święta Księga Sikhizmu, jej oryginał znajduje się w Złotej Świątyni w Amritsarze. Wierni modlą się indywidualnie, śpiewają kirtany (pieśni o tematach religijnych i mitologicznych) oraz recytują świętą księgę. Złota księga rozstrzyga spory religijne przez losowe jej otwarcie. Tekst jest jakby odpowiedzią guru na zadane pytanie. Księga „udziela ślubów”, jest obecna przy narodzinach i pogrzebach.

Sikhizm powstał w XV wieku i jest religią godzącą islam z hinduizmem, przeciwna wojnom o podłożu religijnym, nie dzieli ludzi ze względu na wiarę. Według niej można czcić Boga nazywając Go imieniem każdej religii (Jahwe, Allah, Kriszna).

Jestem w porze rozdawania poświęconego pokarmu, przygotowanego w przyświątynnej kuchni. Z ja-

dłodajni może skorzystać każdy, bez względu na rasę czy religię. Musi tylko zachować się zgodnie z obowiąz-

ującymi zasadami: zdjąć obuwie, mieć nakrytą głowę, obmyć ręce, nie mieć przy sobie papierosów.



Korespondentka „Kontaktów” Barbara Paszkowska przed bramą wiodącą do sikhijskiej świątyni w Dehli

Przed drzwiami wypełnione już jadłodajni, kolejni ludzie cierpliwie oczekują na wejście, wszy-

talowych, ocynkowanych wiadrach. Poza tym jakieś warzywa, pierożki, chleb... Siedzący przy drzwiach skupiają się i robią mi miejsce w kolejce. Dziękuję gestem i idę na zaplecze. Na kuch-

ni ogromne sagany z gotującymi się potrawami. Jest tu maszyna do produkcji placków chlebowych, piec. Zawracam.

Znajduję małe pomieszczenie, coś w rodzaju poczekalni, stołówek i szatni; są krzesła, stoły, wiązaki i toaleta.

Otwierają się drzwi i wychodzi kapłan. Zaprasza mnie na rozmowę. Przedstawia podstawy swojej religii, mówi o kulcie pierwszych dziesięciu guru i o zbieżności katolicyzmu z sikhizmem; o przestrzeganiu tych samych przykazań i o zbieżnej moralności; że obie religie mają na uwadze człowieczeństwo, uczą tolerancji i wiary w dobro. Mówi, że w tej chwili nie różni nas nawet kremacja zwłok, bo w Europie też palimy zwłoki i zamykamy je w puszkach.

Mówię, że jestem z Polski, on z Indii, a o religii rozmawiamy po angielsku.

„Polka?”, uśmiechnął się i sięgnął pod biurko. Podał mi broszurkę w języku polskim i spytał, czy przeczytam. Obiecywałam, że tak i dopytuję, skąd broszura po polsku.

„Jest nas 24 miliony wyznawców na świecie. Mamy też Gurudwarę Singh Sabha (świątynię) w Raszyńnie koło Warszawy”, odpowiedział.

BARBARA PASZKOWSKA

Taniec na ścianie



Zespół Pieśni i Tańca Grajewianie w przyszłym roku będzie świętował 30 urodziny. Jego założycielem był Edward Szabat. Z żoną Joanną ponad 20 lat uczyli dzieci i młodzież polskich tańców kurpiowskich, warmińsko-mazurskich, podlaskich. Z czasem repertuar poszerzyli o tańce innych regionów. Na konkursach i przeglądach zdobywali nagro-

dy, rozstawiali Grajewo w kraju i poza jego granicami. Muzykę do wykonywanych przez zespół tańców pisali Bogdan Szczepański i Edward Szabat.

Przed urodzinami zespół otrzymał prezent. Piękny mural na ścianie bloku.

Od ubiegłego roku instruktorem tańca zespołu „Grajewianie” jest Wojciech Chylewski.

POWIAT KOLNEŃSKI



Andrzej Sakowski przy pomniku

Pamięć wykuta w sercach

„W ręce Twoje powierzam ducha mego, Ty mnie odkupisz Panie, wierny Boże”. Ps. 31, 6. Pamięci 400 mieszkańców gminy Turośl aresztowanych przez Niemców 8 VII 1944 r. i zamordowanych w Działdowie, Sztutowie i innych miejscach kaźni. Pamięci wszystkich mieszkańców tej

Ziemi represjonowanych i zabijanych przez niemieckiego okupanta w latach 1939 – 1945. Turośl, 11 XI 2017 r.”

Taki napis czytamy na pomniku w Turośli w sobotę, 11 listopada. W bryle pomnika znajduje się urna z ziemią z obozu w Sztutowie.

Inicjatorem upamiętnienia za-



Prawie 8 litrów krwi oddali uczniowie Zespołu Szkół im. Bolesława Podedwornego w Nieckowie w piątek, 10 listopada. Koordynatorem krwiodawstwa był Andrzej Kośmowski z Centrum Kultury w Szczuczynie. Kolejna akcja 1 grudnia w Szczuczynie.

Tobie Polsko zaśpiewali

Magdalena Borawska, Anastazja Karwowska, Piotr Żebrowski (z Wąsosza), Maria Józwik, Natalia Kozikowska, Emilia Nagel, duet Witold Dylewski i Andrzej Szabelski oraz zespoły Integra i „Szczuczyniaci (ze Szczuczyna) zdobyli pierwsze miejsca w swoich kategoriach w konkursie pieśni patriotycznej „Tobie Polsko – Tobie Ojczyźnie”, zorganizowanym przez Bibliotekę i Miejski Dom Kultury i Sportu w Szczuczynie z okazji 99 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.

Drugie miejsca wyśpiewali Anna Maria Gede i Paulina Żebrowska (Szczuczyn) oraz Julia Wróblewska (Niedźwiadna), a trzecie Kinga Wróblewska (Wąsosz), Julita Żebrowska (Szczuczyn). Wyróżnieni zostali: Adrian Mierzejewski (Nieckowo), Julia Kruszyńska, Natalia Nagel, Oliwia Siemion (Szczuczyn).

W konkursie wystąpiło 36 wykonawców, a komisji oceniającej przewodniczyła kierownik Państwowej Szkoły Muzycznej w Szczuczynie Elżbieta Jerulank.



W uroczystości uczestniczyli mieszkańcy Turośli i gminy, poseł Bernadeta Krynicka, wójt gminy Piotr Niedbała, kapłani, radni.

mordowanych w czasie II wojny światowej był Andrzej Sakowski, syn zamordowanego w 1944 roku Józefa Sakowskiego.

„Mam nadzieję, że dzisiejsza uroczystość oraz książka obudzi wspomnienia i dzisiejsze wiadomości na temat tamtych tragicznych wydarzeń zostaną uzupeł-

nione, albo sprostowane. Książka opisuje akcję partyzantów, niemieckie śledztwo po akcji, zawiera imienny wykaz hitlerowskich ofiar”, mówił Andrzej Sakowski, który na temat wojennych tragedii mieszkańców turoślańskiej ziemi wydał książkę (pisaliśmy o tym „Kontakty”, nr 46).

Listy

Zawłaszczanie i niszczenie

Informacja, zamieszczona w jednym w „Kontaktach” (nie zapisałem numeru i daty) o udostępnieniu Izby Ziemi Wysokomazowieckiej mieszkańcom miasta spowodowała, że postanowiłem napisać o okoliczności jej założenia i zawłaszczania.

Jako nauczyciel historii, wiedzę ogólną uzupełniłem o zdarzenia z przeszłości miasta i regionu. Przez ponad 30 lat odszukałem i upowszechniłem wiele zapomnianych faktów oraz zebrałem wiele dokumentów, zdjęć, relacji i wspomnień, dotyczących tragicznej przeszłości regionu, jako ziemi łez i krwi.

Po 1989 r. jako prezes Towarzystwa Przyjaciół Miasta postanowiłem zbierać w minionych latach dokumenty udostępnić mieszkańcom przez wyeksponowanie ich w Izbie Pamięci. Moją inicjatywę poparł ówczesny burmistrz Mieczysław Kaczyński, który przydzielił Towarzystwu lokal w Miejskim Ośrodku Kultury, w którym umieściłem swoje zbiory, jako inicjator i organizator Izby Pamięci. Do pracy w zorganizowaniu Izby i uporządkowaniu zbiorów z ogromnym zaangażowaniem włączyli się członkowie Towarzystwa. Izba stała się siedzibą Towarzystwa i miejscem spotkań mieszkańców, a szczególnie młodzieży. Stawała się ośrodkiem życia kulturalnego i odtworzenia zapomnianych zdarzeń.

Rola Izby w upamiętnieniu dziejów miasta została przerwana w 1999 r., w którym działacze obecnej opcji opanowali samorząd i którym nie podobała się działalność Towarzystwa jako niezależnej organizacji pozarządowej. Już w czerwcu 1999 r. bez mojej wiedzy wyrzucili i częściowo zniszczyli zbiory z Izby Pamięci. W takiej sytuacji, uratowane od zniszczenia i zawłaszczenia zbiory postanowiłem przechować i zabezpieczyć we własnym domu.

W trudnej sytuacji pomógł mi prezes Banku Spółdzielczego Tadeusz Nosek, który w 2007 r. zaproponował mi umieszczenie zbiorów w jednej z sal Banku i udostępnienie ich mieszkańcom. Dzięki jego życzliwości i pomocy, Izba ponownie stała się miejscem spotkań i sesji popularno-naukowych.

Odtworzenie działalności Izby nie spodobało się władzom miasta. Przewodniczący Rady Miejskiej, wbrew statutowi i bez udziału członków Towarzystwa, został wybrany przez koleśków prezesem Towarzystwa. Rozpoczął się okres niszczenia i zawłaszczania wszystkiego, co robili działacze społeczeni pod patronatem Towarzystwa. Pierwszym krokiem było żądanie zwrotu uratowanych zbiorów, zdeponowanych w Banku Spółdzielczym i straszeniem sądem, jak ich nie oddam.

Nie mam już sił by opisywać wszystkie zdarzenia i brutalne metody działania władz. Dlatego też zasygnalizowałem jeden z problemów z nadzieją, że znajdą się ludzie i uzdrowią chorą demokrację.

Do pisma dołączam dokumenty, potwierdzające moje doświadczenia: artykuły w sprawie Muzeum Miejskiego, zamieszczone w ostatnim numerze „Wiadomości Mazowieckich”. Był to ostatni egzemplarz niezależnej gazety wydawanej przez Towarzystwo; pismo do burmistrza w sprawie zwrotu zabranych zbiorów; pismo „prezesa” Towarzystwa do prezesa BS Tadeusza Noska żądające zwrotu zbiorów i straszące sądem.

Nie zgodziłem się na oddanie moich, zbieranych przez lata dokumentów. Pozostają nadal w Banku Spółdzielczym.

Jan Kryński

Wysokie Mazowieckie

Uwięzione

(List do wójta gminy Łomża)

Zwracam się z prośbą o podjęcie interwencji w sprawie usunięcia z rozkładu jazdy autobusu MPK z Jednaczewa do Łomży o godz. 9.00 rano.

Jestem osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym, a córka w znacznym. Stan zdrowia sukcesywnie jej się pogarsza. Chodzę na rehabilitację. Nie mam prawa jazdy, zatem nie będę miała czym dojechać do Łomży do lekarza, na zakupy i w innych sprawach, nawet urzędowych. Podobny problem dotyczy mojej córki.

Bardzo prosimy o interwencję. Rozmawialiśmy już z Januszem Nowakowskim (dyrektor MKK w Łomży – przyp. red.) o naszej sprawie, ale nie chciał nas nawet słuchać. W obietnicy wyborczej wielokrotnie Pan zapewniał, że zadba Pan o nas w sprawie transportu. Jeśli zostanie usunięty ten autobus, będziemy uwięzieni w Jednaczewie. Dlatego prosimy o pomoc.

Anna M. Zysk

Jednaczewo

Tylko orły szybują wysoko...

„Mówił prosto wielkie rzeczy

W lustrze prawdy

Odbijające rzeczywistość

Czyniąc znak krzyża

Ludziom obojętnym

Przywrócił wiarę

Prymas

Wielki człowiek”

Stefan Kardynał Wyszyński od 28 października 1999 roku jest patronem Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie. Postacią, wokół której zbudowany jest cały system oddziaływań wychowawczych w szkole, jako jej misja: „Jesteśmy szkołą, która obierając sobie za Patrona Stefana Kardynała Wyszyńskiego każdego dnia dąży do przejęcia Jego Dziedzictwa. Staramy się wcielić w życie war-

tości, którym był wierny Prymas Tysiąclecia. Właściwie rozumiemy i wypełniamy treścią takie słowa jak: wolność, godność, prawda, umiłowanie Ojczyzny”.

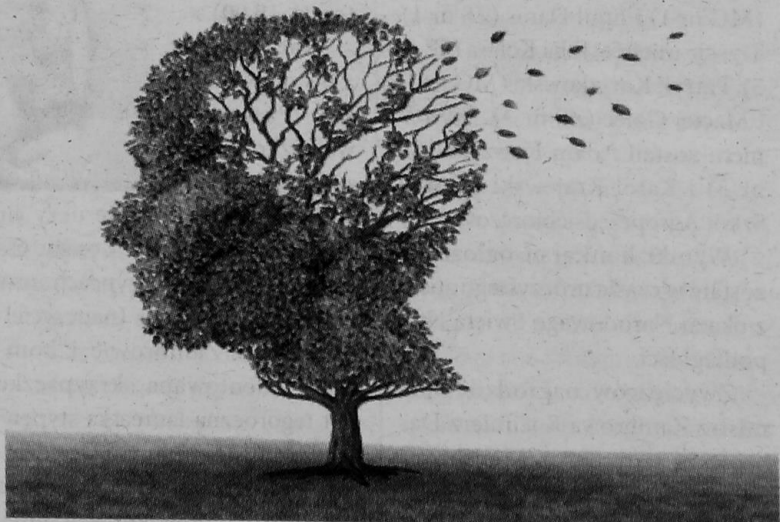
Zgodnie z tym zapisem, szkoła włącza nauczanie Patrona w programy pracy wychowawczej, a także propaguje dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia m. in. przez organizację Konkursu Historycznego „Epoka Prymasa Tysiąclecia”, którego XVI finał odbędzie się w lutym 2018 roku.

Nasza szkoła pamięta o swoim Patronie. Jedną z form upamiętnienia jest organizacja „Dnia Patrona”, w rocznicę uwolnienia Prymasa z internowania w 1956 roku. Tak było i w tym roku. Zgromadzeni w auli szkolnej uczcili Wielkiego Polaka minutą ciszy, a delegacja uczniów złożyła kwiaty i zapaliła znicz pod tablicą pamiątkową. Następnie ogłoszone zostały wyniki konkursu, poświęconego Kardynałowi Wyszyńskiemu, w którym najlepszy okazał się Mateusz Tomczuk z klasy I Ta.

Na koniec apelu obejrzelismy interesujący program artystyczny, poświęcony Kardynałowi w wykonaniu uczniów klasy pierwszej. Jakże aktualne są słowa Patrona ZSOiZ w Czyżewie, skierowane do młodych w Gnieźnie w 1966 roku: „Tylko orły szybują nad granicami i nie lękają się przepaści, wichrów i burz. Musicie mieć w sobie coś z orłów. Będziecie mogli wtedy jak orły przebić się przez wszystkie dziejowe przełomy, wichry i burze, nie dając się spętać żadną niewolą. Pamiętajcie, orły to wolne ptaki, bo szybują wysoko...”.

Alicja Bańkowska

dyrektor ZSOiZ w Czyżewie





Uczniowie nagrodzeni przez wójta Krzysztofa Krajewskiego

Nagrody i stypendia dla najlepszych

Wójt gminy Wysokie Mazowieckie Krzysztof Krajewski przyznał 6 uczniom nagrody oraz 31 uczniom (19 szkół podstawowych i 12 gimnazjalistom) stypendia naukowe za wysokie osiągnięcia w ubiegłym roku szkolnym.

Nagrodę wójta otrzymali: Anita Boguszewska, Tomasz Choiński, Krystian Dmochowski, Kinga Jabłońska, Katarzyna Milewska, Grzegorz Śliwowski.

Stypendystami wójta są uczniowie szkół podstawowych: Julia Brzozowska, Kamila Kaczyńska,

Anna Kalinowska, Julia Krukowska, Iga Kućmierowska, Julia Kulesza, Gabriela Leoniak, Mateusz Marciniak, Wiktor Mieczkowski,



Maja Milewska, Aleksandra Mościcka, Wiktoria Orłowska, Julia Piekarska, Natalia Perkowska, Kinga Puławska, Julia Stypułkowska, Roksana Szkiłdź, Aleksandra Święcka, Mateusz Wilaszek oraz gimnazjaliści: Aleksandra Cieślukiewicz, Jakub Dąbrowski, Małgorzata Drewnowska, Patryk Grosfeld, Sebastian Grosfeld, Tadeusz Kaczyński, Izabela Milewska, Nina Milewska, Mariola Mościcka, Izabela Puławska, Dominika Wojciechowska, Izabela Anna Wyszynska.

Znają historię miasta

Julia Truchel (Szkoła Podstawowa nr 4), Maciej Bączyk (Miejskie Gimnazjum nr 1) i Bartosz Laskowski (Zespół Szkół nr 1) zajęli pierwsze miejsca (w swoich kategoriach wiekowych) w VI Powiatowym Konkursie Historycznym „Zambrów w latach II wojny światowej”, zorganizowanym przez Miejskie Gimnazjum nr 1 w Zambrowie.

Drugie miejsca zajęli: Igor Kłoczek (SP nr 5), Albert Dybowski (MG nr 1) i Emil Dams (ZS nr 1). Trzecie miejsce: Julia Kolasa (SP nr 5), Patryk Korytkowski (MG nr 1) i Maciej Golec (ZS nr 1). Wyróżnieni zostali Adam Kowalski (SP nr 3) i Karol Krajewski (Zespół Szkół Agropodsiębiorczości).

Wyniki konkursu ogłoszone zostały w czasie uroczystego apelu z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

Zwycięzców nagrodzili burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski i dyrektor Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie Ryszard Ogrodnik.

Koncert utalentowanej skrzypaczki Natalii Wojciechowskiej w ambasadzie w Pradze!

Jesienne impresje na skrzypcach

Pod takim tytułem odbędzie się koncert utalentowanej skrzypaczki Natalii Wojciechowskiej w Cafe Muza w Zambrowie, w niedzielę, 19 listopada (godz. 18.00).

Natalia jest absolwentką Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia

w Zambrowie, obecnie uczy się w szkole II stopnia w Łomży. Od początku gry na skrzypcach uczy ją Beata Stankiewicz (nauczycielka PSM w Zambrowie i Łomży). Utalentowana skrzypaczka jest tegoroczną laureatką stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zdobyła główne nagrody na prestiżowych międzynarodowych konkursach:



Natalia Wojciechowska

I miejsce i nagroda dla najlepszego uczestnika konkursu Mica Competition w Pradze (Czechy), III miejsce na Międzynarodowym Konkursie Instrumentów Smyczkowych w Elblągu, I miejsce w 59. Międzynarodowym

Konkursie Skrzypcowym Kocianovo Usto w Usti nad Orlicą (Czechy). Nagrodą konkursu w Pradze jest sesja nagraniowa w Czeskim Radiu. Na nagranie Natalia wyjedzie 30 listopada. A 1 grudnia zagra koncert w Ambasadzie Polskiej w Pradze. Wyjazd Natalii do Pragi wsparł finansowo prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski.

Zbadaj piersi



Bezpłatne badania mammograficzne dla kobiet (50-69 lat) w mammo-busie w Ciechanowcu (parking przed Urzędem Miasta) 28 listopada, w Czyżewie (parking przed Urzędem Miasta) 29 listopada.

1 200 000 zł

w przedszkole

Remont Przedszkola Miejskiego nr 2 (od fundamentu po dach) w Wysokiem Mazowieckiem kosztował 1 200 tys. zł. Do przedszkola uczęszcza 250 dzieci.

Dzień Seniora

Na obchody Dnia Seniora zaprasza burmistrz Wysokiego Mazowieckiego w sobotę, 18 listopada (godz. 15.00), do Miejskiego Ośrodka Kultury. W programie: koncert zespołu Kurpie Zielone, kabaret „Szpilka” i wieczorek taneczny.

Konkurs na kartę

Konkurs na kartę bożonarodzeniową ogłosił GOK w Nowych Piekutach.

Mosty pana starosty



Budowa mostu w Zaniach i drogi powiatowej z Wygody do wsi Modzele Wypychy i Zanie zakończona. Kosztowała ponad 1 mln, starosta Robert Rosiak uzyskał dofinansowanie w wysokości 440 tys. zł z Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa.

Rekolekcje

Kapłani z Sardynii Enrique Porcu i Antonello Cadeddu, będą prowadzić 24 - 26 listopada w Zambrowie rekolekcje pod hasłem „Schron się w moich ramionach”. Można się zapisywać w Parafii pw. Ducha Świętego w Zambrowie.

Wystawa motocykli

Wystawę starych motocykli (z lat 1950 - 1960) ze zbiorów Zygmunta Wszeborskiego można oglądać do końca listopada w Regionalnej Izbie Historycznej w Zambrowie.

Andrzejki

Na Bal Andrzejkowy zapraszają 25 listopada KGW w Ostrożnem oraz Łętownicy.

Jak uchronić dzieci i młodzież przed zagrożeniami świata, to jeden z tematów dwudniowej konferencji pod hasłem „Ku Trzeźwości Narodu”, która odbyła się w Łomży



W cieniu flaszki

1.

Aśka (17 lat) spod Jedwabnego: – Ponieważ pochodzę ze wsi i musiałabym codziennie dojeżdżać ponad 30 kilometrów do szkoły, zamieszkałam w Łomży w internacie. Pierwszy rok minął spokojnie. W drugiej klasie zaprzyjaźniłam się z Zuzką. Razem wychodziłyśmy, gdy tylko miałyśmy wolny czas. Zwykle przesiadywałyśmy w kawiarni. Pewnego dnia pojawili się znajomi studenci i zaproponowali nam po kufu piwa. Świetnie się bawiliśmy. Umówiliśmy się wszyscy na sobotę, a ponieważ alkohol w barach jest dość drogi, zrzuciliśmy się na kilka flaszek wódki w sklepie. Potem poszliśmy do wynajmowanego przez nich mieszkania i urządziliśmy balangę. Za tydzień znowu i za tydzień znowu. W końcu zaczęliśmy tak się bawić w każdy weekend, chyba że jechaliśmy do domu. Musiałyśmy wracać do internatu o 22.00, ale pani na portierni zwykle oglądała telewizję, dlatego nigdy nie zauważyła, że z nami jest coś nie tak. Często po tych imprezach byłam przez pół dnia chora, ale nie przejmowałam się. Bo łąpałam świetną fazę.

Którego wieczora do studentów, u których balowałyśmy przyszedł nowy koleś, Romek. Robił

do mnie oko. To mnie tak nakręciło, że odstawiłam przedstawienie. Weszłam na stół i zaczęłam tańczyć. Potem zrzuciłam z siebie ubranie, zostając w samej bieliźnie. Po jakimś czasie zakręciło mi się w głowie i musiałam zejść ze stołu. Romek zaproponował, że zaprowadzi mnie do toalety. Zgodziłam się. Tam jednak zamiast pomóc mi dojść do siebie, zaczął się do mnie dobierać. Trochę się opierałam, ale słabo już kontaktowałam. I stało się... Straciłam dziewictwo z obcym kolesiem, po pijaku, w śmierdzącym kiblu...

2.

Andrzej z Kolna: – Mam 32 lata, żonę, śliczną córeczkę, własny dom z ogródkiem i całkiem nieźle płatną pracę.

Dokładnie rok temu umarła moja matka... Matka? Nie zapomnę, jak rzucała we mnie szklanekami, po pijaku. Nie zapomnę, jak wyrzucała mnie z domu, po pijaku. Potrafiła zgubić alimenty, które i tak szły na opłaty, po pijaku. Nie zapomnę, jak z bratem trzymaliśmy ją na balkonie, bo chciała skoczyć po kłótni z ojcem, po pijaku. Ojciec bezradny alkoholik...

Ludzie dookoła dziwili się, że żyjąc w takiej rodzinie uczę się dobrze, przechodzę z klasy do kla-

sy. Gdy już naprawdę nie miałem siły i zacząłem myśleć o samobójstwie, szedłem na cmentarz na grób dziadka, kładłem się na ławce i zasypiałem, bądź płakałem z nadzieją, że to widzi, słyszy i mi pomoże. Przetrwałem. Wyjechałem na studia do Olsztyna. Po studiach zacząłem pracować, nieźle zarabiać. Któregoś dnia poprosiła mnie o pieniądze. Rzuciłem jej 10 złotych, a ona odrzekła na to: „Ty skurwysynu! To ja cię całe życie wychowuję, a ty zarabiając tysiące rzucasz własnej matce 10 złotych?! Wypierdalaj, żebym ja cię więcej na oczy nie widziała!”. Spełniłem jej życzenie. Wyjechałem do Warszawy. By zacząć żyć jako ja. I udało mi się.

Minęło osiem lat. Pewnego dnia zadzwonił do mnie mój brat. „Andrzej, zmarła matka”, powiedział. Milczałem. „Pogrzeb w czwartek, przyjedziesz?”, zapytał cicho. Milczałem.

Toczyła się we mnie największa

„Jednym z najważniejszych obecnie przejawów miłości bliźniego jest troska o wychowanie w abstynencji młodego pokolenia oraz troska o skarb trzeźwości w odniesieniu do ludzi dorosłych”, bp Tadeusz Bronakowski przewodniczący Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości.

„Dobre rozmowy należy prowadzić z dziećmi latami: co u sąsiadów, co w szkole, w telewizji. Rodzice mylą mądrość z wykształceniem: powinni pomóc odróżnić dobro od zła, prawdę od fałszu, ideę od rzeczywistości”, ks. Marek Dziewiecki, teolog i psycholog.

walka w całym moim życiu. Z jednej strony pamięć o tym, co robiła i jaka była. Z drugiej strony świadomość tego, że to moja matka. Dała mi życie. Nie wyrzuciła mnie przecież na śmietnik. Z trzeciej strony żal i rozgoryczenie. Nie widziałem jej i nie wiedziałem, co się z nią dzieje od dnia, kiedy powiedziała mi „Wypierdalaj, żebym ja cię więcej na oczy nie widziała!”.

3.

Katarzyna z Zambrowa: – Mam 29 lat, moja mama jest alkoholiką. Piła kiedy byłam mała (awantury, znikanie na kilka dni z domu, bieda, wstyd). Gdy miałam 13 lat przestała pić. Mam o cztery lata starszego brata, który mniej

więcej w tym czasie zaczął nałogowo pić i znowu awantury. Kiedy otwierałam kluczem drzwi mieszkania, nigdy nie wiedziałam, co będzie w środku. Skończyłam celującą szkołę średnią, poszłam na studia, zaczęłam pracować, żeby ulżyć domowemu budżetowi. Na pół roku przed moim ślubem, po 13 latach abstynencji, mama zaczęła znowu

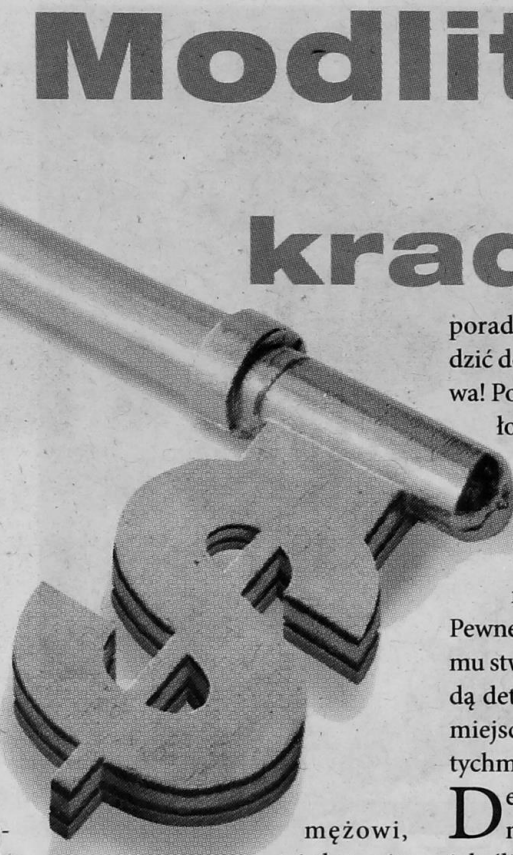
popijać. Na dwa tygodnie przed ceremonią musiała iść na odtrucie. Ironia losu, brat przestał, wyjechał z kraju, znalazł porządną dziewczynę. Ale ja chyba jestem skazana na oglądanie zapijacznych twarzy moich bliskich.

Nie muszę się wstydzić. Jestem w trzecim miesiącu ciąży, za trzy miesiące moja mama przejdzie na wcześniejszą emeryturę. Skończą się problemy z pracą i pieniędzmi. Wczoraj przyszedł ją odwiedzić (strach przed otwarciem drzwi nigdy mi nie przeszedł), a babcia mojego dziecka leży kompletnie pijana... W takich chwilach chcę uciekać i choć wiem, że alkoholizm jest chorobą, nie czuję litości tylko nienawiści, bo nie chcę, żeby moje dziecko musiało patrzeć na pijaną babcię. Wystarczy, że ja musiałam patrzeć na pijaną matkę.

Modlitwa za kradzież

**Złodziej
najpierw
ukłął
i przeżegnał
się, potem
wskoczył do
mieszkania**

Krystynie zaczęły ginać z domu pieniądze. Za pierwszym razem pomyślała, że je zgubiła. Gdy znów nie mogła się doliczyć kasy, posądziła o kradzież męża. Ten oburzył się posądzeniem, ale pieniądze wciąż zniknęły. Gdy zginęła większa kwota, a zaraz potem cenna biżuteria, powiedziała



mężowi, żeby się natychmiast wyprowadził! Po awanturze wyniósł się do matki, a pieniądze... znów zginęły. Wpadła w panikę. „Chyba mam jakieś urojenia, powinienam pójść do lekarza”, powiedziała do koleżanki. Koleżanka

poradziła jej, żeby zamiast chodzić do lekarza, wynajęła detektywa! Posłuchała rady. Detektyw założył w mieszkaniu podsłuch i zainstalował kamerę nad wejściem. Minęło kilka tygodni. Pieniądze przestały ginać, w domu był spokój. Do czasu.

Pewnego razu po powrocie do domu stwierdziła, że położone za radą detektywa w monitorowanym miejscu banknoty zniknęły! Natychmiast go o tym zawiadomiła.

Detektyw zaczął przeglądać nagrania. Złodziej wpadł jak śliwka w kompot, stwierdził z zadowoleniem. Kamera zarejestrowała, jak szczupły mężczyzna puka do drzwi Krystyny. Gdy nikt nie otwierał, przyłożył ucho i nasłuchiwał. Potem wyciągnął z kieszeni klucze i... otworzył drzwi. Zapis dźwięku zare-

jestrował chrzęst przekręcanego w zamku klucza. Teraz nastąpił najlepszy moment. Złodziej ukłął i... przeżegnał się. Ruszył do środka, ale nie szedł, lecz skakał z miejsca na miejsce, aż dotarł do pieniędzy.

„To Witek. A to drań!”, krzyknęła na widok złodzieja, którym okazał się jej najbliższy sąsiad. Często u nich bywał. Prawdopodobnie kiedyś wykorzystał nieuwagę, ukradł klucze, dorobił sobie komplet i pod ich nieobecność buszował po domu. Choć Krystyna pałała żądzą zemsty, za radą detektywa uprzejmie zaprosiła Witka do swojego domu. Pokazali mu nagranie. Witek zbłądził, potem poczerwieniał. Zapomniał języka w gębie. „Przyznaj się, ile ukradłeś przez ten cały czas i oddaj, bo zaniosę nagrania na policję!”, zagroziła. Witek początkowo przyznał się do 5 000, potem do 10 000, w końcu do 20 000 zł, które ukradł w dwa lata. Zapewnił, że odda wszystko co do grosza, byle obyło się bez policji...

Krystyna myśli, jak teraz wynagrodzić mężowi niesłuszne posądzenia.

ANNA KULCZYCKA

**Z małżeńskiego
trójkąta
zrobiła kwadrat**

Kwiatowy

Jazdę zambrowską szosą mąż wytłumaczył pilną robotą, o którą wcześniej poprosił go znajomy. Uwierzyła.

Któregoś dnia wracała ze sklepu z sąsiadką. „Zazdroszczę pani. Mnie mąż kwiatów nawet na imieniny nie kupi”, powiedziała. Zamurowało ją, ale nie dała po sobie poznać. W domu zaczęła od ostrej rozmowy. Wszystkiego się wyparł i zasugerował, że sąsiadka go z kimś pomyliła. Aż któregoś dnia przyparty ostro, bo pachniał ewidentnie damskimi perfumami, oznajmił: jest inna. Ma na imię Brygida.

Misja

Ustaliła, kto i gdzie. Przeżegnała się przed wejściem do klatki schodowej i zapukała do drzwi. Otworzył mężczyzna mniej więcej w jej wieku, czyli po pięćdziesiąt-

ce. Przedstawiła się. Zaprosił do środka. Był sam. Wiedziała, że jego żona i jej mąż są teraz razem. Rozmawiali długo.

tym, co było i otwarciu temu, co będzie”. Wymienili numery telefonów komórkowych, żeby wspierać się w trudnej dla obojga misji.



– W końcu popłakaliśmy się oboje, że naszych małżeństw już chyba nie da się uratować. Ale dla czystego sumienia postanowiliśmy próbować – wspomina Małgorzata.

Próba miała polegać przede wszystkim na przebaczeniu tamtym, czyli „zamknięciu drzwi za

– Tak się wspierali, że matka do tego faceta właściwie się przeprowadziła. Najpierw byłam wściekły na ojca, teraz jestem wściekły na nią. Tłumaczy się przede mną tak, jak ojciec: „Każdy człowiek potrzebuje miłości bardziej niż wody i słońca” – mówi syn Małgorzaty.

Być kobietą

Mąż Małgorzaty i mąż Brygidy nie chcą rozmawiać na temat „nieoczekiwanej zmiany miejsc”.

– Nareszcie poczułam się jak kobieta, a nie jak praczka i sprzątaczką. Wiem, co to fryzjerka, makijaż, krem, nie mam już siwych włosów i żadnych wyrzutów sumienia. Z małżeńskiego „trójkąta” zrobiłam „kwadrat”. To moja zemsta! – mówi Małgorzata.

– Nareszcie wiem, co znaczy być kobietą, kochać i być kochaną. Mój mąż pasuje do niej, a ona do niego. Daleko razem zajdą! – wybucha śmiechem Brygida.

Odbiło

– Odbiło ojcu i odbiło matce. Podobno po pięćdziesiątce to normalne. Ale dla mnie wstyd przed rodziną, sąsiadami, znajomymi. Kiedy idę ulicą, czasem wydaje mi się, że cała Łomża o tym wie. Wszystko pieprznie prędzej, czy później – uważa syn Małgorzaty.

JOANNA POREBSKA



11 listopada czas w Szczuczynie się cofnął... Ulicami przechadzają się mieszkańcy w strojach z epoki, spotykają się, rozmawiają (Jadwiga Dylewska, Barbara Jankowska, Barbara Paszkowska, Ewa Zamojska). Domy zdobią szyldy sprzed dziesiętków lat, stoi kram ze słodkościami, od ręcznej handlarki z koszem (Helena Grabowska), piastunka z niemowlęciem (Marianna Szabelska) kupuje marchewkę. Na spacer wyszła elegancka dama z córką gimnazjalistką (Krystyna Rosłonievska i Michalina Brzostowska) oraz

Jest rok 1918. Z posterunku żandarmerii wychodzi patrol na ulicę (Arkadiusz Alicki, Paweł Modzelewski, Sebastian Rydzewski). Na maszcie powiewa czarno-biało-czerwona pruska flaga z orłem. Komendant posterunku (Andrzej Kosmowski) znudzony pali papierosa, lustruje stojącego w budce wartownika (Władysław Szymanowski). Żandarm bierze z kosza handlarki jabłko. Nie zapłacił i wzbudził niechęć wszystkich w pobliżu.

Nagle spokój ulicy zakłóca dźwięk syreny strażackiej. Młody

ty, czekają na rozkazy naczelnika Zygmunta Bagińskiego (Tadeusz Danowski). Naczelnik zarządza zbiórkę z okazji przyjazdu przedstawiciela Polskiej Organizacji Wojskowej (Adam Jagusz), który odczytuje rozkaz Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego o sposobie rozbijania żołnierzy niemieckich. Strażacy formują kolumnę, ze starszymi wyrusza młodzież (Julia Bednarowicz, Paweł Borawski, Kamil Chalamoński, Kamil Cimochoński, Jakub Kurzątkowski, Patrycja Wołkowska, Zuzanna Zamojska, głównie

dotychczas dzieci (Natalia Kozikowska, Julia Kruszyńska, Zuzanna Krystowczyk, Natalia Nagel). Niemcy nie spodziewają się ataku... Strażacy z peowcami rozbijają wartownika, wchodzą na posterunek, wyprowadzają komendanta i odpoczywającego, owiniętego kocem wartownika (Paweł Zamojski). Ze zdobytą bronią rozbiegają się, by rozbiorzyć patrole na ulicy. Dwóch żandarmów nie stawia oporu, trzeci usiłuje zbiec. Padają strzały ostrzegawcze, Niemiec zatrzymuje się. Nim dobiegną strażacy, pierwsza dopada go handlarzka i dama z parasolką. Strażacy nie pozwalają bić jeńca. Eskortują go pod posterunek.

Poczet flagowy (Michał Nagórski, Andrzej Skrodzki i Jarosław Skrodzki) zdejmują z maszty flagę pruską i z honorami oddają ją dowódcy posterunku.

Na maszcie wciążą polską flagę... Rozlega się Mazurek Dąbrowskiego...

Rozbrojeni Niemcy zostają odwiezieni na granicę pruską.

Szczuczyn jest wolny! (B.P.)

(Rekonstrukcję z okazji 99. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, przygotowało Centrum Kultury w Szczuczynie).



młoda mama z dzieckiem (Natalia Dulewicz z córką Lenką, najmłodszą w historycznej rekonstrukcji).

strażak (Paweł Danowski) wzywa na zbiórkę za pomocą ręcznej syreny na korbkę. Zewsząd biegną strażacy... Jak przed 99 la-



uczniowie klasy mundurowej Zespołu Szkół w Nieckowie, przygotowani przez Dariusza Konieckiego). Za kolumną podążają bawiące się

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT
SIATKI
OGRODZENIOWEJ**
Bramy, słupki,
PANELE
OGRODZENIOWE
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00343/17-o-i)

LOKALE

Lokale do wynajęcia, 15 m², 20 m²,
80 m² i 200 m². Łomża, Al.
Legionów, na przeciw Statoil
McDonald. Atrakcyjne miejsce, par-
king, 50 zł/m². Tel. 535 – 480 – 220

(fak/sms)

Wynajmę lokale 24 m² lub 12 m².
Łomża, Al. Legionów. Atrakcyjne
miejsce, przystanek MPK i PKS,
900 zł oraz magazyn
50 m² (Towarowa).
Tel. 600 – 588 – 666

(fak/sms)

KUPIĘ

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Massey Ferguson
oraz maszyny rolnicze, każdy stan,
gotówka od ręki, odbiór z
podwórka, dzwoń, pisz smsa
oddzwonię. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

MOTORYZACJA

Mercedes S 320, (2008), czarny,
cena 79 000 zł lub zamienię na
ziemię, nieużytki, las lub inny
towar prosto od producenta.
Tel. 600 – 588 – 666

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie 38 m²,
2 pokoje, ul. Bernatowicza,
3 piętro. Odnowiony blok. Cena
119 000 zł. Tel. 794 – 269 – 250

(fak/sms)

Z powodu choroby zamienię M3, IV
piętro, ul. Dmowskiego, Łomża, na
M4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Grądy-Woniecko, Gmina Rutki,
mieszkanie 28 m² + garaż + działka
ogrodnicza, 2 piętro, centralne,
sprzedam lub zamienię na las,
ziemię, nieużytki, 69 tys. zł,
tel. 535 – 480 – 220

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

Oddam 2 szczeniaczki, Kolno,
tel. 661 – 658 – 415

(o/b)

PRACA

„PEPEES” S.A. zatrudni
pracowników na okres
kampanii ziemniaczanej.
Wymagane posiadanie
aktualnych badań do celów
sanitarno-epidemiologicznych.
Tel. (86) 215 – 58 – 18

(fak.00330/2017-o)

Zwrot podatku z pracy, rodzinne,
Niemcy, Holandia, Austria, Anglia,
Belgia, Norwegia. 71/ 385 20 18,
601 75 97 97

(fak.00636/16-o-i)

Podejmę pracę w gospodarstwie
rolnym. Tel. 516 – 810 – 311

(p-000680-o)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Sprzedam ziemię rolną, Gmina
Wizna, tel. (86) 217 – 71 – 30

(p-000671-o-i)

Rzeźnia kupi za gotówkę bydło
pourazowe, uszkodzone.
Tel. 728 – 581 – 064; 511 – 075 – 866

(fak.00326/17-o)

Atrakcyjne kredyty na zakup
zwierząt hodowlanych.
Tel. 507 – 043 – 154

(fak.00333/17-o)

Agrofinanse. Atrakcyjne kredyty
dla rolnictwa. Tel. 507 – 043 – 154

(fak.00333/17-o)

RÓŻNE

Tarocista Grzegorz. Tel. 503 – 747 – 584

(p-000675-o-i)

SPRZEDAM

Sprzedam 2 kanapy oraz
fotel. Dobry stan. Niska cena.
Telefon: 694 – 754 – 552

(p-000678-o)

TOWARZYSKIE

Szukam dziewczyny na wieś,
tel. 507 – 129 – 229

(p-000669-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00001/17-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00002/17-o-i)



Bar Alicja
Obiady domowe, także z dowozem
Od poniedziałku do piątku: godz. 12.00 – 17.00
W soboty: godz. 12.00 – 15.00
Ponadto: catering, wesela, chrzciny,
komunie, imieniny, urodziny i inne imprezy
okolicznościowe
Łomża, ul. Bema 37, tel. 694 087 030

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.



Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?
Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:
tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68
Kom. 506-448-884
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl
Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie
www.kontakty-tygodnik.com.pl



OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam Mazda 626, (1997),
1,8 benzyna, stan dobry,
cena 2 200 zł, tel. 502 - 047 - 758
(o/b)

Sprzedam Fiat Seicento 1.1.,
(2004), niebieski, pierwszy
właściciel, garażowany,
cena 4 000 zł, tel. 606 - 884 - 392
(o/b)

Sprzedam motor Honda 400, setka,
stan bardzo dobry, przegląd
aktualny, cena 3 700 zł,
tel. 781 - 063 - 974
(o/b)

Sprzedam HDS, stan bardzo dobry,
nowa stacja przekazu i węże
ciśnienia, cena 18 000 zł,
tel. 781 - 063 - 974
(o/b)

Sprzedam Komara, (1962),
oryginał, na chodzie, cena 720 zł,
tel. 781 - 063 - 974
(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (2001), 1.4,
stan dobry, cena 4 000 zł do
negocjacji, tel. 734 - 423 - 345
(o/b)

Sprzedam Citroen C1, (2006),
1.0 benzyna, granat metalik,
5-drzwi, salon Polska, niski
przebieg, cena 10 700 zł,
tel. 510 - 246 - 399
(o/b)

Sprzedam Seat Toledo 1.6B,
(2005), krajowy, książka serwisowa,
garażowany, serwis, przebieg
145 tys. km, klimatyzacja, ABS,
wspomaganie, kontrola trakcji,
radio, srebrny, cena 11 500 zł,
tel. 692 - 514 - 232
(o/b)

Sprzedam motocykl Yamaha FZS
1000, (2005), nieuszkodzony,
w bardzo dobrym stanie,
cena 10 600 zł, tel. 604 - 178 - 155
(o/b)

Sprzedam Fiat Stilo 1.9 TDI, (2002),
uszkodzona turbina, cena 2 300 zł,
tel. 571 - 477 - 521
(o/b)

Sprzedam Skoda Superb 2.0 TDI,
(2015), pierwszy właściciel, stan
idealny, cena 77 000 zł,
tel. 507 - 960 - 008
(o/b)

Sprzedam Renault Espace 4,
(2002), 1,9 tdi, kolor srebrny, ładny
stan, bogate wyposażenie, blachy
ocynkowane, stan techniczny
bardzo dobry, cena 6 300 zł,
tel. 504 - 688 - 724
(o/b)

Sprzedam Ford Mondeo, (1996),
kombi 1.6 benzyna + gaz,
czerwony, stan dobry, wymienione
progi, lub na części, cena 2 000 zł
do uzgodnienia, tel. 518 - 498 - 547
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Sharan 1.9,
(2000), 150 km, pilne,
cena 11 000 zł do uzgodnienia,
tel. 511 - 007 - 879
(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2000),
1.8 benzyna, przebieg 228 tys. km,
cena 8 000 zł, tel. 663 - 067 - 468
(o/b)

Sprzedam BMW 735i, (2003),
ciemny granat, stan bardzo dobry,
cena 26 000 zł, tel. 660 - 784 - 083
(o/b)

Sprzedam Opel Astra H, (2007),
kombi, 125 KM, kolor granatowy,
auto bezwypadkowe, klimatyzacja
sprawna, zadbane, zarejestrowane,
uszkodzone sprzęgło,
cena 10 500 zł do uzgodnienia,
tel. 698 - 565 - 480
(o/b)

Sprzedam Land Rover Freelander,
(2000), 2.0 TDI, 5-drzwiowy, hak,
136 tys. km, stan bardzo dobry lub
zamiana na sprzęt rolniczy,
cena 11 000 zł, tel. 514 - 620 - 316
(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris II, (2006),
sprowadzona z Niemiec,
po wszystkich opłatach,
serwisowana, pełna dokumentacja,
od pierwszej właścicielki,
bezwypadkowa, nawigacja,
cena 13 900 zł, e-mail:
kacper-five@o2.pl,
tel. 692 - 405 - 272
(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (2000),
1.6 benzyna, radio, hak,
klimatyzacja, bordowy,
cena 4 400 zł, tel. 792 - 336 - 294
(o/b)

Sprzedam Opel Vitaro, (2003),
3-osobowy, 1,9 Tdi, blaszak,
przedłużany, cena 9 000 zł do
uzgodnienia, tel. 692 - 385 - 591
(o/b)

Sprzedam Renault Master, (2002),
blaszak, 2.5, 120 KM, stan bardzo
dobry, w całości lub na części,
uszkodzona głowica, cena 5 500 zł,
tel. 537 - 061 - 488
(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (1993),
1,4 benzyna, w oryginale stan
bardzo dobry, cena 1 600 zł,
tel. 537 - 061 - 488
(o/b)

Sprzedam Opel Zafira A, (2004),
silnik 1.6 z gazem, auto w bardzo
dobrym stanie technicznym,
cena 8 900 zł do uzgodnienia,
e-mail: piotr610@gmail.com,
tel. 511 - 861 - 111
(o/b)

Sprzedam Nissan Navara, (1998),
2.5 diesel, 4x4, pickup, koła
terenowe, nowe, podwyższony,
cena 15 300 zł, tel. 797 - 744 - 598
(o/b)

Sprzedam motocykl Yamaha
FZ6 Fazer, (2004), nowe opony,
kufer, cena 9 600 zł,
tel. 797 - 744 - 598
(o/b)

Sprzedam Audi A4, (2003), cabrio,
2.4 benzyna, niebieski metalik,
elektryczny dach, wersja angielska,
cena 6 300 zł, tel. 721 - 634 - 316
(o/b)

Sprzedam lawetę, stan bardzo
dobry, cena 5 000 zł,
tel. 797 - 329 - 380
(o/b)

Sprzedam Mazda 6, (2003), 2.0 die-
sel, zimowe opony, cena 6 500 zł
szuka do uzgodnienia, e-mail:
luk161616@gmail.com,
tel. 515 - 925 - 216,
(o/b)

Sprzedam Renault Espace 4,
(2002), 1,9 tdi, kolor srebrny, ładny
stan, bogate wyposażenie, blachy
ocynkowane, stan techniczny
bardzo dobry, cena 6 300 zł,
tel. 504 - 688 - 724
(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA
ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie do celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

fak. 573

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam las 82 ary, Powiat Grzymały, cena 25 000 zł, tel. 503 - 747 - 584

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Class Constant, francuska, stan bardzo dobry, cena 6 000 zł, tel. 781 - 063 - 974

(o/b)

Sprzedam zestaw Perun, nowe palniki, zegary, węże, butle małe - tlenowa i acetylenowa, cena 1 100 zł, tel. 781 - 063 - 974

(o/b)

Sprzedam rembak Demorol do rozdrabniania drewna 8-10 mm, napęd ciągnika, cena 4 800 zł, tel. 781 - 063 - 974

(o/b)

Sprzedam przyczepę rolniczą samobieżną Jugosłowiańska, cena 4 000 zł, tel. 510 - 361 - 231

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Warfama, (2012), siatka, sznurek, centralne smarowanie, stan bardzo dobry, jak nowa, cena 27 500 zł do uzgodnienia, tel. 504 - 276 - 200

(o/b)

Sprzedam dojarę, przewodowa, Westfalia, 4 aparaty, pompa 500, cena 8 000 zł, tel. 512 - 082 - 384

(o/b)

Sprzedam siewnik do nawozów Motyl, (1996), cena 900 zł, tel. 515 - 572 - 486

(o/b)

Sprzedam rozrutnik 1-osiowy Czarna Białostocka, (1986), stan dobry, cena 3 700 zł, tel. 515 - 572 - 486

(o/b)

Sprzedam siewnik konny, cena 250 zł, tel. 517 - 682 - 184

(o/b)

Sprzedam sieczkarnię drewnianą, cena 200 zł, tel. 517 - 682 - 184

(o/b)

Sprzedam rozrutnik 2-osiowy, stan bardzo dobry, cena 6 500 zł, tel. 515 - 395 - 957

(o/b)

Sprzedam siano w belach, możliwy dowóz, cena 70 zł sztuka, tel. 606 - 262 - 582

(o/b)

Sprzedam młynek bijakowy (żarny), stan bardzo dobry, (1980), metalowy, oryginalna farba, cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 534 - 138 - 856

(o/b)

Sprzedam nożyce elektryczne do strzyżenia owiec, cena 400 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam wygradzenia dla krów, ocynkowane, cena 120 zł sztuka, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam ciągnik Ursus 4512-Z, (1994), stan bardzo dobry, zarejestrowany i ubezpieczony, gwarancja rozruchowa, cena 29 700 zł, tel. 510 - 966 - 806 lub (86) 277 - 68 - 65

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Kuhn, szerokość grabienia 3,8 m, stan dobry, cena 3 300 zł do uzgodnienia, tel. 600 - 977 - 683

(o/b)

Sprzedam wózek do przewożenia paszy treściwej, cena 850 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam pług obrotowy Rabeverk, 2-skirowy, cena 1 800 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam pług 4-skirowy Grudziądz, 35 cm, szerokie i nowe odkładnie, stan bardzo dobry, cena 3 200 zł do uzgodnienia, tel. 504 - 320 - 843

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz Amazone 803, hydrauliczne zamykanie, szerokość rozsiewu do 18 m, stan bardzo dobry, cena 3 200 zł do uzgodnienia, tel. 504 - 320 - 843

(o/b)

Sprzedam jałówkę, zacieloną, wiek 2,5 roku, cena 3 500 zł, tel. 669 - 507 - 920

(o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy Amazone D7, z grabkami 3 m, cena 5 200 zł do uzgodnienia, tel. 660 - 699 - 116

(o/b)

Sprzedam wycinak do sianokiszonki Treolit, 3 siłowniki, wysokość 2 m, cena 3 000 zł do uzgodnienia, tel. 504 - 314 - 538

(o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, pierwszy właściciel, wykopał około 30 ha, cena 15 500 zł, tel. 507 - 960 - 008

(o/b)

Sprzedam pług Unia Grudziądz, typ tur, 4-skirowy, cena 5 000 zł, tel. 663 - 723 - 666

(o/b)

Sprzedam korpus do pługa, Grudziądz, typ tur, przykręcany, cena 1 300 zł, tel. 663 - 723 - 666

(o/b)

Sprzedam bele siana i sianokiszonki, 50 sztuk, cena 80 zł, tel. 692 - 399 - 383

(o/b)

Sprzedam ciągnik Fendt 311, (1989), sprowadzony z Niemiec, stan bardzo dobry, cena 52 000 zł, tel. 697 - 513 - 173

(o/b)

Sprzedam kombajn Claas Cosmos, sprawny, nowe opony, wspomaganie, zadbane garażowany, cena 10 500 zł do uzgodnienia, tel. 609 - 148 - 534

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-330, stan bardzo dobry, cena 15 000 zł, tel. (86) 476 - 33 - 64

(o/b)

Sprzedam sadzarkę do ziemniaków, polska, czerpakowa, cena 900 zł, tel. 886 - 330 - 101

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozów, ocynkowany, cena 350 zł, tel. 886 - 330 - 101

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Welger 41, cena 4 000 zł, tel. 886 - 330 - 101

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Niemeyer, na tandemie, szerokość 4 m, hydraulicznie podnoszona, cena 4 500 zł, tel. 664 - 778 - 536

(o/b)

Sprzedam przyczepę samobieżną, (1998), cena 3 000 zł, tel. 514 - 272 - 392

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka Alfa Laval, 1 650 litrów, cysterna, cena 12 000 zł, tel. (86) 476 - 39 - 07

(o/b)

Sprzedam przewracarkę do siana Kuhn, 4-gwiazdowa, możliwość montażu 6 gwiazd, cena 3 500 zł, tel. (86) 476 - 39 - 07

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozów Motyl, stan bardzo dobry, cena 1 500 zł, tel. 690 - 656 - 353

(o/b)

Sprzedam owijkę do bel Sipma, (2007), stan bardzo dobry, cena 3 500 zł, tel. 690 - 656 - 353

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Welger AP-12, sprawna, w oryginale, niemalowana, cena 2 000 zł do uzgodnienia, tel. 515 - 395 - 992

(o/b)

Sprzedam marchew paszową, Gmina Kulesze Kościelne, cena 0,35 zł za kg, tel. 512 - 719 - 972

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

Teatr DLA DZIECI



19 listopada
godz. 16.00

„ROSNE”

spektakl
Teatru Lalki i Aktora
w Łomży

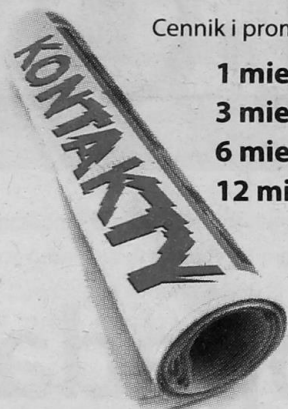


Spektakl skierowany jest do najmłodszych widzów (1-7 lat) aby pokazać im w prostej i atrakcyjnej formie, co się dzieje, gdy w domu pojawia się NOWY, MAŁY CZŁOWIEK...

KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!



Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerata@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową,
można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

OBWIESZCZENIE STAROSTY ZAMBROWSKIEGO

Zgodnie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2017.1496) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2017.1257) zawiadamiam, że na wniosek inwestora – Burmistrza Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów – została wydana decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia: „Budowa ulic: 01KD, 02KD, 03KD, 020KZ wraz z budową oświetlenia i kanalizacją deszczową”.

Wnioskowana inwestycja będzie realizowana na działkach o numerach ewidencyjnych:

2171, 531/4, 532/2, 531/5 (531/6, 531/7), 530 (530/3, 530/4), 532/1 (532/6, 532/7, 532/8), 533 (533/4, 533/5, 533/6), 534 (534/6, 534/7, 534/8, 534/9), 591/2, 209/4, 551/2, 550/2, 535/2, 536/7, 549/10, 537/2, 549/6, 538/2, 539/2, 540/7, 549/8, 557/1, 546/2, 545/1, 407/1 położonych w Zambrowie

(oznaczenia: przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie numery działek po podziale, tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję).

Jednocześnie informuję, iż strony mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zambrowie, ul. Fabryczna 3, pokój 123 w dniach pracy urzędu w godzinach 7³⁰ – 15³⁰.

Od decyzji przysługuje odwołanie do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Starosty Zambrowskiego w terminie 14 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia.

ŁOMŻYŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W ŁOMŻY

ogłasza przetarg nieograniczony i zaprasza zainteresowane firmy do składania ofert na wykonanie robót budowlanych obejmujących swoim zakresem:

– remont klatek schodowych, pomieszczeń ogólnodostępnych w piwnicach oraz robót towarzyszących w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych przy ul. Aleja Legionów 5, Piękna 10, Sadowa 8, Moniuszki 6, Moniuszki 8, Spółdzielcza 31, Konstytucji 3 Maja 6 i 7 oraz Śniadeckiego 10 w Łomży.

Termin składania ofert – do 07.12.2017 r. do godz. 10⁰⁰.

Oferty należy składać w siedzibie Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łomży – Al. Legionów 7B, w sekretariacie (pokój nr 1), w zaklejonych kopertach z napisem: „Przetarg na remont klatek schodowych – nr 1/2018. Nie otwierać przed przetargiem”. Specyfikację istotnych warunków zamówienia zainteresowani oferenci mogą pobrać ze strony internetowej ŁSM: www.lsm.lomza.pl od dnia 17.11.2017 r.

Otwarcie ofert przez komisję przetargową nastąpi w dniu 07.12.2017 r. o godz. 10¹⁵ w siedzibie Spółdzielni, pokój nr 10 (świetlica).

Bliższych informacji udzielają: Andrzej Krzynówek (budynki Al. Legionów 5, Piękna 10 i Sadowa 8) – tel. 86 215 26 10, Jarosław Niedźwiecki (budynki Moniuszki 6 i 8 oraz Spółdzielcza 31) – tel. 86 215 26 20, Jan Rybakiewicz (budynki Konstytucji 3 Maja 6 i 7 oraz Śniadeckiego 10) – tel. 86 215 26 30.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Zambrów części obrębu geodezyjnego Czerwony Bór

wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1073) oraz art. 21 ust. 2 pkt 2 i art. 39 ust. 1 pkt 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1405)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Zambrów Uchwały Nr 234/XXXIII/17 z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Zambrów części obrębu geodezyjnego Czerwony Bór w granicach oznaczonych na załączniku graficznym do uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące ww. planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko.

Wnioski do planu miejscowego i/lub prognozy oddziaływania na środowisko należy składać na piśmie do dnia **8 grudnia 2017 r.** w Urzędzie Gminy Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy (załącznik graficzny – mapa ewidencyjna, numer ewidencyjny działki).

Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzania „miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Zambrów części obrębu geodezyjnego Czerwony Bór”, dostępna jest na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Zambrów oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Zambrów: <http://ug-zambrow.pbip.pl/>

Wniosek powinien zawierać także oświadczenie wnioskodawcy wyrażające zgodę na przetwarzanie i udostępnianie danych osobowych na potrzeby procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, stosownie do przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 922)

Wójt Gminy Zambrów Jarosław Kos

Zmarła po odesłaniu ze szpitala

Mieszkanca Szczepankowa (gm. Śniadowo) zgłosiła się 20 października do Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. Była osłabiona. Po badaniach została odesłana do domu. Trzy dni później zmarła. Okazało się, że przyczyną zgonu była sepsa, której prawdopodobnie nie rozpoznano podczas badań w Szpitalu. Sepsa, zwana też posocznica, rozwija się bardzo szybko, dlatego ważna jest szybka i prawidłowa diagnoza. W wyniku zawiadomienia przez rodzinę, Prokuratura Rejonowa w Łomży wszczęła śledztwo, które ma na celu ustalenie, czy do jej zgonu nie przyczyniły się błędy popełnione przez lekarzy, poinformowała prokurator Maria Kudyba, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łomży.

Skazany za podsłuchy

Karę więzienia w zawieszeniu wymierzył sąd w Bielsku Podlaskim Markowi Falencie i Bogusławowi T. za podsłuchiwanie. Marek Falenta został uznany za inicjatora zainstalowania urządzeń szpiegowskich w dwóch bielskich spółkach, które prowadziły działalność w tej samej co on branży (głównie handel opalem), a Bogusław T., były agent ABW, za wykonawcę akcji podsłuchowej. Marek Falenta to jeden z bohaterów głośnej afery potajemnego nagrywania rozmów polityków, urzędników i biznesmenów w warszawskich lokalach. Został za to skazany na 2,5 roku więzienia.

Zginął po koparką

Do tragedii doszło podczas przebudowy mostu na drodze nr 8 w okolicach Korycina. Jeden z pracowników (62 lata) został przygnieciony przez koparkę. Obrażenia okazały się tak poważne, że po kilku godzinach zmarł.

Kolejarze szkolą instruktorów „L”!

Szkolenia dla instruktorów nauki jazdy przeprowadzili w Białymstoku eksperci Polskich Linii Kolejowych. Według zgromadzonych przez nich danych, najczęstsze winy kierowców na przejazdach

Od 13 listopada nowe przepisy dotyczące badań technicznych pojazdów



Za przegląd auta płacisz z góry!

Opłata za przegląd techniczny pobierana będzie z góry bez względu na wynik badania, który jest zapisywany do systemu centralnego i widoczny dla wszystkich stacji kontroli. Ma to zapobiec tzw. turystyce dowodowej, bo bywało, że jeden diagnosta wystawiał negatywną ocenę samochodu, a właściciel nie płacąc za badanie zabierał dowód rejestracyjny i jechał do innej

stacji kontroli. Teraz każdy diagnosta będzie miał wgląd w usterki zapisane w odwiedzanej wcześniej stacji i bez ich usunięcia, przeglądu nie zaliczy. Właściciel pojazdu ma 14 dni na dokonanie niezbędnych napraw i zgłoszenie się do diagnosty. Koszt ponownego badania wyniesie od 13 do 36 zł, w zależności od rodzaju usterki.

Zgodnie z nowymi przepisami,

za badania techniczne później mogą zapłacić firmy, zarządzające flotami pojazdów i rozliczające się na podstawie faktur VAT z odroczonym terminem płatności.

Z powodu złego stanu technicznego pojazdu w zeszłym roku podlascy policjanci zatrzymali ponad 10 tysięcy dowodów rejestracyjnych. W tym roku, do końca października już prawie 9 tysięcy 300.

dach kolejowych, to ignorowanie znaku „Stop”, wjeżdżanie na tory, chociaż działa sygnalizacja ostrzegawcza lub zamykają się szlabany. W ubiegłym roku w wypadkach na przejazdach kolejowych zginęło w Polsce 200 osób. Województwo podlaskie należy do bezpieczniejszych pod tym względem, ale na początku listopada zginęły 3 osoby na przejeździe pod Wygodą, na drodze Łomża – Zambrów.

Odpadły... koła!

Od ciężarówki jadącej pod górę w kierunku Marianowa odwróciły się dwa koła tzw. bliźniaki z tylnej osi i uderzyły w jadącą w przeciwną stronę renault clio, które w z tego powodu uderzyło w przydrożną barierkę ochronną. Kobięcie jadącej clio nic złego

się nie stało. Kierowca ciężarowego mercedesa został ukarany mandatem za jazdę niesprawnym technicznie samochodem.

Wyjechała pod ciężarówkę

Poważnie ranna została kierowca audi, która jadąc od Szczepankowa, wyjechała na drogę Łomża – Ostrołęka w Chojnach Młodych wprost pod koła półciężarówki. Ze zniszczonego samochodu musieli uwolnić ją strażacy. Do szpitala na obserwację zostało przewieziono także małe dziecko.

Nagrabił kilka paragrafów

Uciekał policjantom, zajeżdżając im drogę, był pijany, miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów

do 2021 r. i torebkę z marihuaną. Tak nagrabił sobie kierowca (28 lat) motocykla, którego kolneńscy policjanci chcieli zatrzymać w Czerwonym (gm. Kolno) do kontroli, ponieważ jechał bez świateł. Ucieczka skończyła się wywrotką w rowie, a próba pieszej ucieczki chwilę później w rękach policjantów. Trafił do policyjnego aresztu i wkrótce stanie przed sądem z kilku paragrafów.

Włamywacz z amfą

Dwukrotnie włamał się do automatu parkingowego, skąd ukradł znajdujące się w nim monety mieszkaniac (38 lat) Łomży. Miał pecha, bo gdy został zatrzymany, policjanci znaleźli przy nim 1,9 g amfetaminy. Szybko też połączyli go z włamaniem tydzień wcześniej do sklepu przemysłowego, z którego zginęły pieniądze oraz zegarek damski (ogólnie straty ponad 1 600 zł).

Zginął w płomieniach

Spłonął w tzw. „letniej kuchni” mieszkaniac (44 lata) Kozarzy koło Ciechanowca. Pożar został zauważony tuż po północy. Zwłoki gospodarza strażacy znaleźli w trakcie gaszenia ognia. Przyczyna pożaru na razie nie są znane.

REKLAMA

TAXI 19-191
RADIO MPT
TAXI POLSKA 19 100
Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa
www.taxi.lomza.pl ☎ 86 216 32 86

Poradnia psychologa

Ogląda pornografię w internecie

Mój mąż lubi oglądać filmy porno w internecie. Prosiłam, żeby tego nie robił, bo czuję się przez to poniżana. Obiecał, że przestanie, ale robi to nadal w tajemnicy. Wiem, że to nie powód do odejścia, ale czy jakakolwiek normalna kobieta potrafiłaby zrozumieć coś takiego? Dzisiaj się pokłóciłam z nim i powiedziałam, że skoro tak lubi różnorodność, to może niech się ożeni z prostytutką.

Anka

Zadaje Pani pytanie „dlaczego on to robi” i sama sobie odpowiada. Nie zna Pani więc prawdziwej odpowiedzi, lecz własne interpretacje faktu, że on ogląda pornografię. To częsty błąd komunikacyjny par małżeńskich. A czasem im bardziej bolesne są interpretacje, które przychodzą nam do głowy, tym bardziej wiarygodne się nam wydają. Jest tak dlatego, że gdy czujemy złość na partnera, przypisujemy mu też jak najbardziej nikczemne, wredne i podłe intencje („On ogląda filmy por-

no, bo woli prostytutki ode mnie. Boże, jakie to poniżające...”). Zamiast najpierw zapytać wprost męża i wysłuchać odpowiedzi, odruchowo go Pani osądza. Mężowi nie będzie łatwo mówić szczerze o tym, czego pragnie i co czuje, bo wie, że Pani go potępia. Jeśli jednak otworzy się przed Panią, pojawi się między wami coś bardzo ważnego, intymność. Warto też pamiętać, że na większość konfliktów między małżonkami można popatrzyć nie tylko jak na problem, ale jak na coś konstruktywnego. Być może w Waszych relacjach pojawia się ważny temat, by wasze życie seksualne dzięki niemu zmienić na lepsze. Prudencja raczej nie sprawdza się w małżeństwie, jesteście dorośli, otwarta komunikacja na temat erotyki może Was bardzo zbliżyć i na serio poprawić wasze relacje. Pod warunkiem, że będziecie się nawzajem słuchać, a nie tylko osądzać.

DR MARCIN FLORKOWSKI,
psycholog



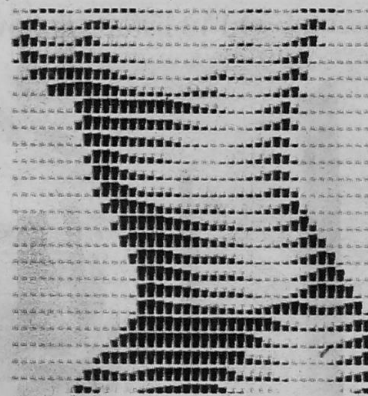
Składniki (4 porcje):

- 15 dag wołowiny
- 15 dag wieprzowiny
- 30 dag (2 szklanki) mąki
- jajko
- cebula
- łyżka masła
- 1/4 łyżeczki gałki muszkatołowej
- 3 łyżki bulionu
- sól, pieprz

Ciasto: do mąki dodać pół szklanki osolonej, przegotowanej wody, jajko i zagnieść. Rozdzielić ciasto na dwie części, przykryć miską, aby nie wyschło.

Farsz: cebulę obrać, posiekać i usmażyć na maśle. Mięso zemieć z cebulą. Wlać bulion, doprawić solą, pieprzem i gałką muszkatołową. Wyrobić. Formować kuleczki wielkości orzecha laskowego.

Ciasto rozwałkować na placki grubości 2 milimetrów. Kiełbaską wycinać krążki, nakładać farsz i zlepiać brzegi, nadając pierożkom kształt półksiężyca. Pierożki gotować porcjami w osolonym wrzątku 6 – 8 minut. Osączyć na sicie. Podawać gorące, polane stopionym masłem lub śmietaną.



Pytanie intymne

Przekroczyliśmy czterdziestkę. Ja prowadzę gospodarstwo, żona pracuje w szkole i w domu. Wcześniej kochaliśmy się średnio raz w tygodniu, czasami dwa razy. A teraz nie wiem, co się z nią stało. Chce się kochać prawie każdego dnia. Tak było między nami na początku małżeństwa. Często jestem tak zmęczony, że wieczorem nawet nie chce mi się kąpać i wcale nie myślę o seksie. A do tego jeszcze chce się kochać nie tak, jak zawsze, tylko wymyśla różne figury. Pojęcia nie mam, skąd ona to wie. Podejrzewam, że ma jakiegoś nauczyciela od seksu. Takie myśli dodatkowo mnie paraliżują. Jestem w oborze i myśl wraca. Nie potrafię sobie tego wytłumaczyć. Co robić?

Andrzej

Niejeden mężczyzna ucieszyłby się z takiegożywienia

w związku i w sypialni. To naturalne, że kobieta po czterdziestym roku życia jest w erotycznym szczyście. Ma za sobą erotyczne doświadczenie, zna reakcje swojego ciała i swoje potrzeby. Nabrala pewności siebie i potrafi domagać się tego, czego pragnie. Podpowiedź jest tylko jedna: trzeba uwolnić się od podejrzliwych myśli i odpowiedzieć sobie na pytanie, czy rzeczywiście najważniejsze jest gospodarstwo, by poświęcać mu wszystkie siły, że nie starcza ich na Wasze małżeństwo? W tej chwili prezentujesz postawę: w gospodarstwie musi być wszystko zapięte na ostatni guzik, w małżeństwie nie musi. Dla gospodarstwa muszą mieć czas i siłę. Dla małżeństwa nie muszą. A to błąd, który może skutkować nawet rozpadem małżeństwa!



Lekarz domowy

Mój kuzyn przemroził sobie twarz i teraz latem ma czerwone policzki. Niebawem pojawią się pierwsze mrozy, jak się ustrzec przed odmrożeniami?

Magda

Aby ustrzec się przed odmrożeniem, trzeba ubierać się stosownie do pogody (koniecznie czapka), przed wyjściem na mroźną przestrzeń kremem twarz i ręce, które są najbardziej narażone. Odmrożenie może nastąpić nawet przy małym mrozie, 4 – 5 stopni.

Pierwsze objawy odmrożenia to ból, pieczenie, drętwienie, obrzęk, skóra blednie. Nie zaleca się, jak kiedyś, nacierania odmrożonych miejsc śniegiem, bo tarcie może uszkodzić tkanki. Można dłonie lub stopy zanurzyć w letniej wodzie. Gdy pojawiły się na skórze pęcherze, nie wolno ich przekłuwać. Przy lekkich odmrożeniach skóra powraca do normy, ale często pozostaje nadwrażliwość na działanie zimna. Przy znacznych odmrożeniach należy skontaktować się z lekarzem.

Pod paragrafem

Nasi dziadkowie przepisali swój dom na moją cioteczną siostrę i na mnie. Dziadkowie nie żyją. Nie mieszkam w przepisanim domu, mieszka tam moja kuzynka. Chciałbym sprzedać swoje pół domu, ale ona się nie zgadza i twierdzi, że bez jej zgody nie mogę tego zrobić. Mam majątek, któ-

rym nie mogę rozporządzać. Co mogę zrobić w takiej sytuacji?

Szczepan

Należy wystąpić do sądu o zniesienia współwłasności. Sąd albo przysądzi nieruchomości jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty drugiego albo zarządzi sprzedaż i podział uzyskanej kwoty.



Co o Tobie mówi twarz?

1. Oczy:

- bardzo duże, jasne – świadczą o dużej wrażliwości, otwartości na świat, także ostrożności. Ludzie o okrągłych oczach działają intuicyjnie (trochę jak dzieci),
- małe, ciemne wskazują na niezwykłą bystrość umysłu, nieco słabsze postrzeganie otoczenia, ale głębszą refleksję,
- fałdy i zmarszczki wokół oczu świadczą o prawym charakterze i umiłowaniu prawdy.

2. Brwi:

- proste (jakby tworzyły linię) – oznaczają chłodne podejście do rzeczywistości, umiejętność planowania,
- wysoko uniesione – są znakiem niezdecydowania, mniejszej dokładności postrzegania i refleksji,
- łuki lekko opadające w zewnętrznych kącikach – świadczą o wrażliwości, delikatności i lekko melancholijnym usposobieniu,
- kanciaste na zewnątrz łuków („skrzydła mewy”) – mówią o żywotności umysłu, skłonności do refleksji,
- ściągnięte w dół lub zmarszczone – ujawniają umiejętność rządzenia i egzekwowania poleceń.

3. Podbródek:

- wąski, kwadratowy – oznacza potrzebę miłości i skłonność do obdarzania nią innych,
- szeroki, kwadratowy – wskazuje na zdolność do gorącego i namiętnego uczucia, a szeroki, zaokrąglony – to cecha osób stałych, także w uczuciach,
- z zagłębieniem (lub przedzielony charakterystycznym rowkiem) – u mężczyzny oznacza skłonność do krótkich romansów i poszukiwania miłosnych przygód,
- z dołeczkiem – oznaka wrodzonej kokieterii i zamięłowania do flirtu.

- wysunięty do przodu – częsty u osób, które bardzo kochają siebie i mogą mieć kłopot z doborem partnera.

4. Szyja:

- mocno zarysowana pozioma linia – wskazuje na silną wolę, ale też namiętność i zamięłowanie do zmian, słomiany zapal, szybko wgasające zainteresowanie,
- łagodne, ledwie widoczne poziome linie (czasem też delikatne pionowe) – charakteryzują osoby spokojne, stałe, skupione na wykonaniu zadania, przechodzące spokojnie osiągnięcia kolejnego celu.

5. Czoło:

- wysunięte do przodu w dolnej części – oznacza nadzwyczajną spostrzegawczość i umiejętność zapamiętywania,
 - wysunięte do przodu w górnej części – świadczy o skłonnościach do refleksji, umiejętności analizowania faktów,
 - wypukłość nad nasadą nosa w środkowej części czoła – oznacza indywidualizm, kreatywność,
 - nieregularne linie zmarszczek – wskazują na tendencję do roztrągnięcia, brak umiejętności systematycznego analizowania sytuacji, także nerwowych reakcji,
 - głębokie, równe linie bruzd – świadczą o lekkiej nadpobudliwości; czasem wskazują także na wrodzony niepokój wewnętrzny,
 - linie u nasady nosa pionowe – mówią o głęboko zakorzenionym poczuciu sprawiedliwości; poziome – symbolizują ambicje, chęć osiągnięcia wysokiego stanowiska i umiłowanie władzy,
 - linie łączące brwi (przebiegające od środka jednej do środka drugiej) – wskazują na dobroć i uprzejmość.
- (Za tydzień:
co o Tobie mówią uszy, nos, usta).



Na pytanie „gdzie jest in vitro”, rząd odpowiada „pieprzcie się”.

Podchodzi kulturysta na plażę nudystów do kobiety, napina mięśnie i mówi do niej z nieukrywającą satysfakcją:

- Co? Bomba? No nie?!
- Tak, tylko lont do tej bomby coś mały...

Stary mieszkaniak Jedwabnego poszedł do spowiedzi:

- Proszę księdza, w czasie wojny zapukała do moich drzwi piękna Żydówka i poprosiła, żebym ją ukrył. Ukryłem ją na strychu i nigdy jej nie znaleźli.
- To był wspaniały uczynek, nie powinienes się z tego spowiadać.
- Niestety, byłem młody, słaby, a ona taka piękna... Powiedziałem jej, że za schronienie na strychu musi spędzać ze mną każdą noc.
- No cóż, to były ciężkie czasy... Gdyby ci, co polowali wówczas na Żydów odkryli, że ją ukrywasz z pewnością zabiliby cię i miałeś prawo się obawiać. Jestem pewien, że Bóg weźmie to pod uwagę i osądzi twoje uczynki sprawiedliwie.

– O, dziękuję. To mi zdjęło kamiień z serca. Czy mogę jeszcze o coś zapytać?

- Oczywiście, pytaj.
- Czy muszę jej powiedzieć, że wojna się już skończyła?

Rozbitek na bezludnej wyspie wyciąga z wody dziewczynę, która dopłynęła do brzegu trzymając się beczki.

- Od dawna pan tu żyje?
- Od 15 lat.
- Sam?
- Tak.
- No to teraz będzie miał pan to, czego panu najbardziej brakowało... – zagadnęła kokieterijnie.
- Niemożliwe! W tej beczce jest piwo?!

Rogacz, rogacz, rogacz – słyszy za sobą pasażer „czerwoniaka” w Łomży.

Przychodzi zdenerwowany do domu i pyta żonę:

- Co ty wyprawiasz? W mieście wołają za mną „rogacz”!
- Co ty, kochanie. To jakieś głupie żarty.

Następnego dnia w tym samym „czerwoniaku” słyszy za plecami znajomy głos:

- Nie dość, że rogacz to jeszcze skarżypyta!

Dentysta oznajmia pacjentce, że jeden z jej zębów powinien zostać usunięty.

- Och, nie! Wolalabym zająć w ciążę, niż dać sobie wyrwać ząb!
- krzyknęła przerażona.

– Niech się pani zdecyduje, bo muszę wiedzieć, jak ustawić fotel.



Tu warto być

Białystok

„Mayday”, Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 85 74 99 196), sobota i niedziela, 18 i 19 listopada, godz. 16.30 i 19.30. Jedna z najlepszych komedii autorstwa brytyjskiego komediopisarza Ray'a Cooney'a, określanego jako mistrza farsy. Sztuka od ponad trzydziestu lat rozśmiesza publiczność na całym świecie.

Narodowy Balet Ukrainy Virski, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 01), piątek, 17 listopada, godz. 19.00. Występ słynnego baletu, którego historia zaczęła się w 1937 r. Odwiedził ponad 70 krajów, wszędzie oklaskiwany entuzjastycznie.

Grajewo

IV Grajewska Biesiada Literacka, Grajewskie Centrum Kultury (sala przy ul. Konstytucji 3 Maja 36, tel. 86 272 29 91), piątek, 17 listopada, godz. 17.00.

Spotkanie z twórczością Marii Ciołkiewicz oraz Cecylii Żukowskiej, fagotowe impresje, degustacja biesiadnych potraw.

Łomża

„Wspomnienie o Józefie Piłsudskim”, Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13, tel. 86 216 54 81), czwartek, 16 listopada, godz. 18.00. Spektakl na podstawie książki Kazimierza Iłakowiczówny „Ścieżka obok drogi” w wykonaniu Ewy Dałkowskiej, z oprawą muzyczną Janusza Bogackiego.

Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 216 45 53):

■ Tłumaczenie emocji na obrazy, wernisaż wystawy pochodzącej z Łomży Magdy Olszewskiej, malarki, architekta wnętrz oraz projektantki mebli, piątek, 17 listopada, godz. 18.00.

■ „Supraśl 2017”, to tytuł wystawy plonu warsztatów uczniów pracowni plastycznej MDK, prowadzonej przez Annę Bureś, sobota, 18 listopada, godz. 16.00.

„Dwa wybrzeża”, Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego (sala Katolickiego Centrum Kultury, ul. Sadowa 12 A), czwartek, 23 listopada, godz. 18.30.

Koncert orkiestry Filharmonii pod batutą wybitnego włoskiego dyrygenta i pianisty Alessando Calcagnile z pianistką Rosellą Spinoza (Włochy).

Wysokie Mazowieckie

„Chory na sukces”, Miejski Ośrodek Kultury (ul. Ludowa 19, tel. 86 275 20 96), środa, 15 listopada, godz. 18.00.

Spektakl kabaretowy, w którym wystąpią: Roś, Ibis, Wiśniewski, Cieślak, Hanke, Pręgowski.

Zambrów

Miejski Ośrodek Kultury (ul. Wyszyńskiego 2a, tel. 86 271 27 99):

■ „Dwie połówki pomarańczy”, znakomita komedia w wykonaniu znakomitego teatru Capitol z Warszawy.

■ „Bogu i Ojczyźnie”, czyli XVII Festiwal Piosenki Religijnej i Patriotycznej, sobota, 18 listopada, godz. 9.00.

■ „Jesienne inspiracje na skrzypce”, to koncert w wykonaniu Natalii Wojciechowskiej, niezwykle utalentowanej uczennicy Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia pod kierunkiem mgr Beaty Stankiewicz, obecnie klasy pierwszej Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Łomży, laureatki wielu konkursów krajowych i zagranicznych; w Cafe Muza MOK, sobota, 19 listopada, godz. 18.00.

Repertuar kin

Kino Relax w Grajewie: 18 – 19 listopada – „Emotki”, godz. 17.00 i „Blade Runner 2049”, godz. 10.00. Kino KO-KiS Kolno: 18 listopada – „My little pony”, godz. 12.30; „Listy do M.3”, godz. 14.30 i 18.15 oraz „Emotki”, godz. 16.30 i „Piła. Dziedzictwo”, godz. 20.15. Kino MOK w Zambrówie: 18 – 22 listopada – „Potworna rodzinka”, godz. 14.30 i „Listy do M. 3”, godz. 17.00 i 19.30.



HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): coś ważnego zrozumiesz na swój temat, bo znajdziesz przyczynę powtarzającego się wzorca w Twoim życiu i ta przyczyna okaże się wewnętrzna. Staraj się postępować nie tak, jak inni od Ciebie wymagają, ale bardziej kierując się własnym sercem. Zadaj sobie teraz jakieś pytanie, zamknij oczy, połóż rękę na sercu i posłuchaj jego podszeptów...

BYK (21 IV – 20 V): jeśli wspomożesz kogoś w wielkim kłopotcie, los Ci to kiedyś wynagrodzi. W miłości możliwy powrót do dawnych uczuć, jak jesienny powiew orzeźwienia. W ogóle, wzmocnisz swoją pozycję.

BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI): zbliżasz się do wyznaczonego dawnego celu. Doprowadź sprawę do końca, a potem podaruj sobie coś miłego na zachętę do dalszych działań. Jakies niespodziewane, raczej pozytywne, wydarzenie w sprawach finansowych. W uczuciach bez zmian.

RAK (22 VI – 22 VII): dość wycofania, czas na powrót do aktywności, a znajdziesz sposób, żeby sobie poradzić i pokonać przeciwności. W miłości potrzebujesz wolności, nie potrafisz kochać, jeśli ktoś chce Cię kontrolować albo manipulować Tobą? Więc powiedz o tym wprost!

LEW (23 VII – 23 VIII): nie spiesz się do tego, co było zaplanowane. Plan, owszem, jest dobry, ale czas jeszcze nie jest odpowiedni. Potrzebujesz jakiegoś brakującego elementu, który pojawi się później. A na razie cierpliwości!

PANNA (24 VIII – 22 IX): jeśli starczy Ci konsekwencji, efekt będzie lepszy, niż zakładasz. Nie daj się opanować przez smutki, znajdź pozytywny dar w każdym aspekcie życia. Wykorzystaj wiarę

w siebie i tłumioną fantazję. W Twoim związku bardzo ważne mogą być... pieniądze.

WAGA (23 IX – 23 X): brakuje Ci poczucia bezpieczeństwa. Pamiętaj, że samo martwienie się, to tylko zwrócenie uwagi, nic nie pomoże. Wyjściem jest zrobić coś konkretnego w kierunku poprawy, nawet gdy sytuacja wydaje się zła. Nigdy nie jest tak źle, żeby nic nie dało się zrobić.

SKORPION (24 X – 22 XI): myślisz o bezpieczeństwie materialnym i stabilizacji? Jeśli tak, szukaj oparcia w sobie, w swojej samodzielności, odpowiedzialności i samowystarczalności. Wtedy, paradoksalnie, inni będą Ignąć do Ciebie, wyczuwając dobrą i stabilną energię. Ktoś poczuje w związku z Tobą przyspieszenie serca...

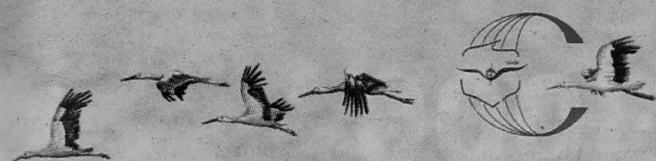
STRZELEC (23 XI – 21 XII): nie działaj ryzykownie. Wybadaj grunt i sprawdź wszelkie możliwe scenariusze, zanim coś konkretnego zrobisz. Jakąś sytuację nie do końca rozumiesz i starasz się to ukryć, ale to może wyjść na jaw. W uczuciach przeciwnie: posłuchaj intuicji i idź na całość!

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): chyba za dużo w Tobie samokrytycyzmu, za wiele sobie odmawiasz i przekładasz na potem. Pomyśl o czymś, co sprawiłoby Ci radość natychmiast. Zawsze jest coś takiego, co można zrobić, żeby poczuć się lepiej.

WODNIK (21 I – 19 II): coś drgnie w Twoim życiu uczuciowym, masz szansę na przeżycie burzliwego romansu. Jeśli nie jest Ci to na rękę w tym momencie, uciekaj zanim się zaangażujesz na amen. Kogoś bardzo będzie pociągało Twoje ciało, a potem będzie chciał sięgnąć po duszę. W miłości kieruj się intuicją, w pracy zdrowym rozsądkiem.

RYBY (20 II – 20 III): masz wrażenie, że stoisz przed czymś ukrytym, niedopowiedzianym? Zamiast dociekać prawdy na własną rękę, zapytaj wprost kogoś, kogo ta sprawa dotyczy. Lepsza trudna prawda, niż domysły. Na własną rękę dociekaj natomiast, czy sygnały zainteresowania Tobą są rzeczywiste, czy też tak Ci się tylko wydaje.





XVIII Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2017



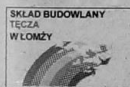
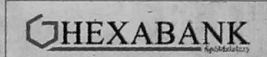
Partner Strategiczny:

PREFBET
ŚNIAĐOWO

Sponsor Główny:



Sponsorzy, partnerzy, mecenasi:



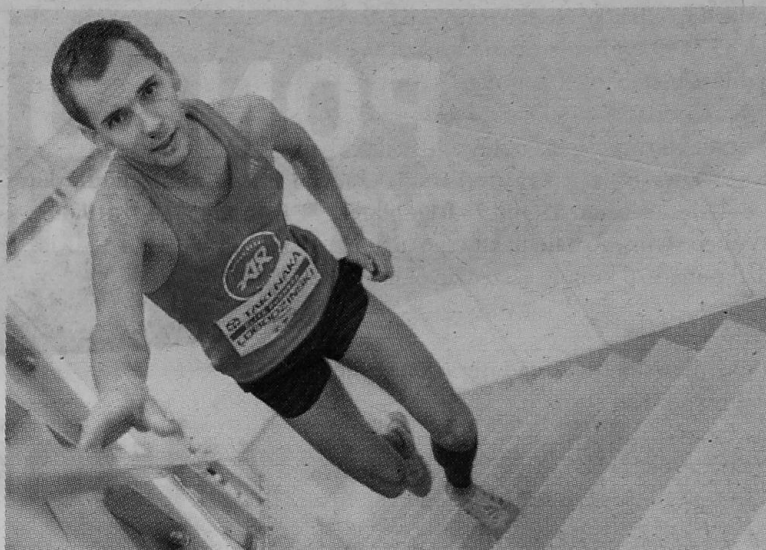
www.przelecsie.pl

Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia „Kuguar”
w Łomży

Zakład Mechaniki Pojazdowej Szczepan Grodzki
w Łomży

OSP w Piątnicy

Łobodziński zwycięzcą



Vertical World Circuit 2017

Pierwszym miejscem w biegu po schodach najwyższego budynku w Osace (Japonia) Piotr Łobodziński, zawodnik ŁŁKS „Prefbet Śniadowo”, przypieczętował zwycięstwo w całym cyklu Vertical World Circuit 2017.

„Przed startem czułem się bardzo dobrze przygotowany do tych zawodów. Dużą rolę odegrała właśnie ta pewność siebie.

Postanowiłem nie oglądać się na rywali i mocno ruszyłem od startu swoim tempem. Na 50 piętrze wiedziałem już, że nie mogę tego przegrać. I tak też się stało”, mówi nasz biegacz.

Za dwa tygodnie startuje w Szanghaju, w najdłuższym biegu po schodach w budynku w historii, a 3 grudnia na finale VWC w Hong Kongu.

Piłkarze dla Niepodległej



10 drużyn z Łomży i okolic wystartowało w Halowym Turnieju Piłkarskim pod patronatem Rady Miejskiej w Łomży z okazji obchodów Święta Niepodległości. Zwyciężyła drużyna Dobroplast przed zespołami KS Biel Sonarol i Uniglass.

Najlepszym strzelcem Turnieju został zawodnik Uniglassu Mi-

chał Pardo z 13 bramkami; za najlepszego zawodnika uznany został Piotr Caputa z Dobroplastu, a za najlepszego bramkarza Mateusz Dziedzicki z Uniglassu. Organizatorem Turnieju był MOSiR. Na zdjęciu: przewodniczący Rady Miejskiej w Łomży Tadeusz Grzymała wręcza puchar królowi strzelców Turnieju Michałowi Pardo.





NEXTO • PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE